

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

**Teatr Letni
w Parku Staszica**

(Dojazd tramwajami Nr. Nr. 2 i 7)

! Dziś po raz ostatni !

zapełniająca codziennie widowie aktualna
rewja Gustawa Wassercuga p. t.

**Teatr Letni
w Parku Staszica**

(Dojazd tramwajami Nr. Nr. 2 i 7)

„TAK, TO JEST ŁÓDŹ”!

w premierowej obsadzie z pp. Dunajewską, Jakubińską, Niemirzanką, Tatariewiczem, Szubertem, Mrozińskim, Winawerem, Krzemińskim na czele.

**Na dzisiejsze widowisko artyści szykują sobie nawzajem
i publiczności szereg zabawnych niespodzianek!**

Od jutra:

Nowe wydanie rewji p. t. „Tak, to jest Łódź № 2”
Znakomita para baletowa **Soboltówna-Wojnar** i świetna p. **Szmarówna**
oraz zespół **Girlsów** w 8 nowych scenach choreograficznych!!
Nowe piosenki szlagierowe o **Modzie, Prasie, Letniskach** etc.!!!

Od jutra:

Alfred Loewenstein



belgijski milioner, którego
zwłoki zostały wreszcie od-
nalezione.

Zwłoki bankiera Loewensteina znalezione w nurtach oceanu

PARYŻ, 20.7. Prasa podaje szczegóły o znalezieniu rzekomych zwłok finansisty belgijskiego Loewensteina.

Pierwszy zauważył pływające zwłoki statek „Randettin” między Dover a Gravelins. Kapitan polecił spuścić na wodę szalupę, z powodu jednak wysokiej fali nie udało się zwłok wyłowić.

Wczoraj po południu w odległości około 10 mil na północny zachód od Cap Criz Nez statek „Sw. Teresa” spotrzął na morzu zwłoki jakiegoś mężczyzny. Zwłoki wyłowiono i odwieziono do Calais gdzie je poddano natychmiast oględzinom lekarskim.

Stwierdzono wielką ranę na lewej stronie piersi, brzuch był otwarty, lewe ramię straszliwie poszarpane, tak, że ciało zwisało w strzępach. Połowa twarzy nadgryziona, lewa noga częściowo zjedzona i złamana. Zwłoki były prawie nagie, tylko na nogach pozostały jeszcze resztki bielizny. Na stopach jedwabne skarpetki i buciki ze znakiem firmy londyńskiej.

Na przegubie prawej ręki zegarek-bransoletka, na którego klamrze widniał napis:

„Kapitan Loewenstein 34 Rue de la Science Bruxelles”.

Rodzina według opisu twierdzi, że są to zwłoki tragicznie zmarłego bankiera. Dziś o 9-ej rano do Calais przybyła wdowa po bankierze.

Burmistrz Calais na podstawie oględzin zwłok Loewensteina spisał akt zejścia.

**Założenie kamienia
węgielnego**

pod szkołę morską w
Gdyni

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Jutro, w niedzielę, odbędzie się w Gdyni uroczyste założenie kamienia węgielnego pod gmach szkoły morskiej, której siedziba znajduje się dotychczas w Tczewie.

Na uroczystość powyższą wyjeżdża z Poznania do Gdyni prezydent Rzeczypospolitej ze swą żoną, z Warszawy zaś udają się ministrowie Kwiatkowski i Kühn.

Budowa szkoły, zakrojona na wielką skalę, potrwa około 2 lat, a ogólne koszty wynoszą około 5 milionów złotych.

Straszliwą burzę w Meksyku rozpętało zamordowanie prezydenta Obregona

NOWY JORK, 20 lipca. (Tel. wł.). W stanach graniczących z Meksykiem krążą niepokojące wiadomości o naprężonej sytuacji w Meksyku.

Koła rządowe zaniepokojone są w wysokim stopniu stanowiskiem gen. Escobara, który nie odpowiada na telegramy ministerstwa wojny i wbrew rozkazom dokonuje na własną rękę przesunięć oddziałów.

Gen. Escobar był swego czasu dowódcą armii w Chihuahua, następnie zaś dowodził wojskami, które stłumiły powstanie gen. Go neza.

Wśród ludności wiejskiej wybuchły rozruchy, a w stanie Hidalgo proklamowano powstanie. Demonstracje skierowane są w pierwszym rzędzie przeciwko ministrowi pracy Moronetowi, przywódcy federacji robotniczej, znanej z wrogich nastrojów wobec Obregona.

W stanach Hidalgo i Queretaro zbuntowali się Indianie, napadają na osady i mordują.

W stanie Oaxaca zbuntowały się 3 pułki i wypowiedziały rządowi posłuszeństwo.

Ze stolicy odchodzą ciągle wierne rządowi oddziały wojskowe w różne okolice bez podania celu ekspedycji.

WIEN, 20 lipca. (PAT). Pisma donoszą z Meksyku, że według krążących tam pogłosek inicjatorem zamachu na prezydenta Obregona był minister handlu Moronos, który nie był zresztą wrogiem politycznym Obregona, lecz popierał jego kandydaturę na prezydenta.

LONDYN, 20 lipca. (ATE). W Meksyku policja aresztowała 19 zakonnic, które oskarżono o odbywanie tajnych zebrań. W sprawie spiskowców, którzy doprowadzili do zamachu na generała Obregona, będzie przeprowadzone zwykle dochodzenie karne. Jest prawie pewnym, że spiskowcy i morderca otrzymają karę śmierci. Wbrew pogłoskom partia pracy oświadczyła, że nie ma nic wspólnego z mordercą Obregona i że gotowa jest do współdziałania z prezydentem Callesem.

MEKSYK, 20 lipca. (AW). Z zarządzenia Callesa nastąpiła mobilizacja szeregu roczników armii meksykańskiej, która ma być zużyta dla zdławienia spodziewanej rewolty katolików. Rząd wydał zredagowaną w ostrym tonie odezwę, wzywającą ludność do współdziałania z wojskiem w tłumieniu wszelkich rozruchów. Jednocześnie wzmocniona została ochrona osobista prezydenta Callesa, przyjaciele jego spodziewają się bowiem zamachów dla zgładzenia dyktatora meksykańskiego.

WIEN, 20 lipca. (PAT). Według doniesień dzienników z Meksyku, stała komisja kongresu meksykańskiego zarządziła 9-dniową żałobę w całym kraju z powodu zamordowania prezydenta Obregona. Kongres zbierze się dn. 30 lipca. Czynnione są dalsze aresztowania w związku z zamachem. Morderca gen. Obregona zażądał natychmiastowego rozstrzelania. Nie stanie on przed sądem doraźnym, lecz przed zwykłym sądem cywilnym. Dotychczas aresztowano 18 wybitnych osobistości, oskarżonych o wzięcie udziału w zamordowaniu Obregona.

Niemcy ostrzegają Waldemarasa by nie prowokował Polski

LONDYN 20. (PAT). Reuter. „Times” donosi, że po naradzeniu się z rządem angielskim rząd niemiecki zwrócił się do Waldemarasa z ostrzeżeniem, aby nie obstawał przy swoim dotychczasowym stanowisku względem Polski.

Dobra wola Polski okazana wobec Niemiec

BERLIN 20. (PAT). „Börsen Kurier” stwierdza, że wyjaśnienia w sprawie interpretacji i zastosowania dekretu o granicach państwa, jakie rząd niemiecki otrzymał ze strony Polski, uważane są w niemieckich kołach politycznych za przejaw dobrej woli Polski w związku z oczekiwaniem wznowieniem rokowań handlowych.

Czy marszałek Piłsudski odwiedzi Konstantynopol?

„La Republique”, dziennik, wychodzący w Konstantynopolu, jako francuskie wydanie tureckiego „Djumhouriet”, zblizony do tamtejszego ministra spraw zagranicznych, dnia 16 b. m. podał fotografię marszałka Piłsudskiego z notatką zatytułowaną: „Marszałek Piłsudski w Konstantynopolu”.

Pismo pisze: „Zapowiedziane jest rychło przybycie do nas incognito mar-

szalka Piłsudskiego. Podróż jego ma być pozbawiona wszelkiego znaczenia politycznego”.

W kołach politycznych o wyjeździe marszałka do Turcji nic niewiadomo. Należy więc przypuszczać, że notatka „La Republique” jest jedynie echem życzeń kół tureckich, które chciały skorzystać z zapowiedzianego przyjazdu marszałka do Rumunii i zaprosić go na kilka dni do Konstantynopola.

Po stabilizacji franka

Niesłuchane głosy prasy

(Korespondencja własna „Głosu Polskiego“)

Stabilizacja franka na utrzymanym od półtora roku poziomie kursu, równającego się jednej piątej jego wartości przedwojennej, zaczyna wywierać już pewien wpływ na sytuację gospodarczą kraju. Przeszły coprawda dopiero trzy tygodnie od daty stabilizacji legalnej, co nie jest czasokresem wystarczającym do określenia i zanalizowania czynników finansowo-gospodarczych, normujących nową sytuację, wszakże pewien odłam prasy paryskiej finansowej i giełdowej, który zajmował w ogóle stanowisko krytyczne wobec stabilizacji, uważając za jedynie właściwy i pożyteczny dla Francji krok rewaloryzacji franka, wysuwa już dzisiaj konkluzję ujemną o wpływie dokonanej reformy walutowej na ogólną sytuację gospodarczą. Można uważać wnioski te za przedwczesne i podyktowane stronniczością w stosunku do rządu i kół sprzyjających stabilizacji. Jednym z wyrazieli tych poglądów na szkodliwość stabilizacji jest wpływowy organ finansowy paryski „Paris Telegramme“ który tak się wyraża o sytuacji obecnej:

„Mówiono nam ze strony naszych oponentów: niech tylko stabilizacja dojdzie do skutku, a natychmiast poprawią się warunki materialne, ożywi się przemysł nasz i handel, wzmoże się eksport, wnieły już dwa tygodnie od chwili stabilizacji. Czy sytuacja ekonomiczna poprawiła się. Odpowiada nam na to pytanie — nie, nie poprawiła się, a raczej pogorszyła się. Ceny wszystkich artykułów idą w górę. Potwierdzenie tego faktu znajdziemy w wykazach statystycznych dopiero za miesiąc lub dwa, ale mimo to odczuwamy to bezpośrednio. Nie będziemy mogli wybrnąć z kłopotów inaczej, jak tylko własnym wysiłkiem, opierając się na własnych siłach. Od czasu liczymy wciąż na pomoc z zewnątrz. Nasz przemysł żąda ochrony celnej i protekcji, robotnicy domagają się poprawy swej sytuacji materialnej. A wszyscy oczekują pomocy od państwa. Państwo winno przyjąć z pomocą jednostkom i grupom. Faktem jest, iż nasz przemysł zasklepia się w rutynie, bowiem banki nie przychodzą mu z pomocą kredytową. Fak-

tem jest również, iż zarówno konsumpcja, jak i produkcja słabną; ceny zamiast spadać, podnoszą się, co musi oczywiście wpływać na zmniejszenie się konsumpcji. Kryzys ekonomiczny, naszym zdaniem, zaczyna dojrzywać. Stabilizacja przyczynia się do jego natężenia. Konkurencja innych krajów zagraża naszemu eksportowi. Dzisiaj nie mamy już przed sobą niebezpieczeństwa ze strony Niemiec, ale stojmy zato w obliczu nowego wroga, którym jest wojna ekonomiczna. Ona to zmusza do walki wzajemnej narody i przeciwstawia je sobie w czasie pokoju“.

Objektywizm powyższych wywodów, o ile chodzi o wpływ stabilizacji, nie jest dość przekonujący. Faktem jest bowiem iż nad-

to dostatecznie stwierdzonym, iż właśnie rewaloryzacja funta szterlingów i korony duńskiej wywołała zarówno w Danii, jak i w Anglii skutki bynajmniej nie pomyślane. Bezrobocie 3 milionów ludzi w Anglii jest wynikiem bezpośrednim deflacji i tylko tak bogaty i obfity kraj, jak Anglia, może pozwolić sobie na utrzymanie dwumilionowej armii bezrobotnych w ciągu kilku lat. Tak samo i Danja, która na wojnie skorzystała finansowo i mogła sobie pozwolić na luksus deflacji. Deflacja zastosowana we Francji, dotkniętej zniszczeniem wojennym i obciążonej długami amerykańskimi, dałaby rezultaty o wiele gorsze, niż stabilizacja.

Objektywizm powyższych wywodów, o ile chodzi o wpływ stabilizacji, nie jest dość przekonujący. Faktem jest bowiem iż nad-

Likwidacja komunizmu na wsi rosyjskiej Eksperyment bolszewicki poniósł ciężką klęskę

Sensację w życiu politycznym Rosji sowieckiej stanowi referat wygłoszony przez prezesa rady komisarzy ludowych Rykova na ogólnym zebraniu członków komunistycznej organizacji partyjnej w Moskwie.

Rykov stwierdził, że państwo sowieckie dotknięte jest kryzysem aprowizacyjnym. Kryzys ten wywołała walka rządu sowieckiego z włościanstwem.

Pierwsze objawy kryzysu aprowizacyjnego uwidoczniły się w styczniu r. b. Rykov sądził wówczas, że trudności będą krótkotrwałe i dadzą się zlikwidować za pomocą

zastosowania represji i rekwizycji. Rachuby te zawiodły. Całe włościanstwo rosyjskie, nie wyłączając t. zw. „biedoty“, zostało poruszone przez próbę powrotu do metod „komunizmu wojennego“ w dziedzinie polityki aprowizacyjnej i odpowiedziało na te metody ukrywaniem zapasów zboża. Rosja sowiecka stanęła przed poważnym niebezpieczeństwem politycznym.

Rewizja polityki aprowizacyjnej stała się koniecznością. Rząd sowiecki przywrócił zasady wolnego handlu zbożem na rynku rosyjskim i zezwolił na zwyczaj cen zboża. Nowa ta polityka zawiodła

nadzieję „trockistów“, którzy marzyli o powrocie do „komunizmu wojennego“. Krytykując te marzenia zwolenników Trockiego, Rykov oświadczył, że nowa polityka aprowizacyjna nie jest równoznaczna z likwidacją komunizmu w Rosji. Rząd sowiecki będzie nadal dbał o rozwój ruchu spółdzielczego i gospodarki kolektywistycznej wśród rolników sowieckich, nie zominając również o konieczności uprzemysłowienia Rosji.

Równocześnie jednak rozwój indywidualnej gospodarki włościańskiej nie będzie tamowany, ponieważ jest to jedyna rękojmia utrzymania się władzy sowieckiej.

Powyższe oświadczenie prezesa rządu sowieckiego świadczy o dokonaniu się głębokich zmian w sytuacji gospodarczej i politycznej w Rosji. W składzie partii komunistycznej istnieje narówni z odłamem „trockistów“, którzy dążą do recydywy „komunizmu wojennego odłamek włościański“, który dążąc do zachowania zasad socjalistycznych w życiu przemysłowym Rosji ogranicza te zasady w życiu rolnictwa rosyjskiego do zwykłego rozwoju ruchu spółdzielczego.

Mussolini i lichwiarze

Lichwiarze są na czarnej liście Mussoliniego. W „Daily Mail“ sir Percival Phillips pisze, że dyktator włoski znalazł doskonały sposób na tę ludzką pijawkę. Całkiem prosto skazuje lichwiarzy na „confino“. Jest to policyjne izolowanie osobników, uważanych za szkodliwych dla społeczeństwa. Lichwiarze grasują w całych Włoszech, ale najbardziej rozpanoszyli się w Neapolu. Stamtąd około dwunastu lokalnych szajloków powędrowało do „confino“, i, jak słychać, stopa procentowa w zaułkach neapolitańskich spadła znacznie. Między wygnańcami jest także dwóch kamieniczników z rodzaju tych, którzy wyzyskują nędzę mieszkaniową, by niedozwolone ciągnąć zyski. Jeden z nich był nawet wpływowym faszystą, który nadużywał swego stanowiska. Nietylko kazał płacić lokatorom wygórowane komorne, ale zalegającym z opłatą pożyczkał sam pieniądze za lichwiarskim procentem, tak, że lokatorzy jego byli zawsze u niego zadłużeni. Teraz spędzi 5 lat na rozmyślaniu, jako lokator dość wymagającego gospodarza-rządu. Drugi kamienicznik wydzierżawiał grunt pod prowizoryczne domki i chałupy, wyciskając jako dzierżawę, ostatni grosz z najuboższych; teraz lat kilka spędzi na odludnej wyspie.

Życie zagrobowe

Londyński „Daily News“ rozpisat niedawno temu ankietę na temat: „Gdzie umarli przebywają?“ i „Jak wygląda na drugim świecie?“

W ankiecie wzięli udział najślawniejsi lekarze, filozofowie, przyrodnicy i duchowni. Dziennik angielski otrzymał oczywiście tysiące listów ze wszystkich części królestwa Brytyjskiego. Wierzący wszystkich wyznań, katolicy, protestanci, mahometanie, żydzi, teozofowie, buddyści, wolnomyśliciele, ateści, — wszyscy wypowiedzieli zdanie w tej kwestii.

Przeważna ilość odpowiedzi oświadcza się za istnieniem życia pozagrobowego. Tego przekonania są nie tylko ci, którzy wierzą w Boga i przyszość po śmierci, a wierzą na podstawie religii, — lecz także i ci, którzy uznają jedynie przyrodę.

Pierwsze pytanie, gdzie znajdują się umarli, pozostało, jak by to zresztą do przewidzenia, bez odpowiedzi. Jednak Conan Doyle i kilku innych wybitnych okultystów wyraziło zapatrywanie, że „drugi świat“ znajduje się bardzo blisko naszego ale jest inaczej zbudowany i dlatego zupełnie nie podpada naszym zmysłom. Większa atoli część uczonych wyraziła nieświadomość w kwestji gdzie znajdują się zmarli i dodała jeszcze, że zdaniem ich nigdy się o tem nie dowiemy.

Na 23 uczonych było tylko 3, którzy z całą stanowczością oświadczyli, że według ich pojęć na grobie kończy się życie. Potwierdzili oni w rozmaitych formach wyznanie wiary, a raczej niewiary przyrodnika Artura Keita, że tylko materja, z której ciało nasze jest zbudowane jest nieśmiertelna. Po naszej śmierci podlega ono rozmaitym chemicznym zmianom i przechodzi w inne formy. Pozostałych 20 uczonych oświadczyło, że wierzą w życie pozagrobowe i pojmują je, jako dalszy ciąg życia doczesnego.

Najbardziej interesująca z tej dziedziny kwestja, czy życie po śmierci ma charakter indywidualny, tzn. czy zmarły może sobie coś przypomnieć z życia doczesnego i czy zachowuje świadomość i kontakt z żyjącymi, też nie została rozwiązana, gdyż co do niej zapatrywania uczonych były bardzo sprzeczne, a większość oświadczyła, że jest niepodobiestwem odpowiedzieć na to pytanie za życia doczesnego.

Chiny się militaryzują

LONDYN 19. (ATE). „Times“ donosi z Pekinu, że Czang-Kai-Szek w mowie wypowiedzianej do studentów zalecał aby się kształcili wojskowo, gdyż trzeba aby Chiny za lat 15 miały taką armję i flotę, któraby mogła stawić czoło wszelkiej innej potęgę świata. Za kilka dni nastąpi w Nankinie plenarne posiedzenie Kuomintangu, na które przybędą wszyscy czołowi dowódcy wojsk nankińskich.

Automobilizm w Szwajcarii

Szwajcarya posiadała w r. 1927 12.078 samochodów ciężarowych, które odgrywają poważną rolę w transporcie wewnętrznym kraju. W tej liczbie mieści się już 558 autobusów komunikacji międzymiastowej. Najwięcej aut ciężarowych posiada Zurych (kanton) — 3.198, drugie zaś miejsce zajmuje kanton Berneński — 1.584 auta. Wszystkich zaś aut, tak ciężarowych, jak i osobowych, posiadała Szwajcarya w r. 1927-ym 85.976. W porównaniu z r. 1926 przyrost liczby samochodów wszelkiego rodzaju wyniósł 22,7 proc. t. j. 15.950 wozów.

W PARYŻANCE
ul. Kraszewskiego
KRYNICA
ordynuje przez cały sezon
Dr. med. **MIKOŁAJ BORNSTEIN**

„Al“ Kandydat na prezydenta.

W „Daily Mail“ znajdujemy krótką a bardzo zajmującą sylwetkę demokratycznego kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Alfreda Smitha, Zwanego popularnie „Al“

W przeszłości prezydenci Ameryki rekrutowali się ze sfer rolniczych i gdyby rzeczywiście „Al“, kandydat demokratyczny, osiągnął najwyższą godność w Stanach, byłoby to pewnego rodzaju zerwaniem z tradycją. „Al“ jest dzieckiem wielkiego miasta i z walki życiowej wyszedł zwycięsko po przejściach, które byłoby zlamaly karierę niejednego mniej odpornego człowieka. Między rokiem 1918 — 1926 Alfred E. Smith trzykrotnie był wybranym gubernatorem stanu Nowego Jorku, co świadczy nie tylko o jego popularności w sferach wyborców, ale jest wyrazem uznania dla jego metod prowadzenia interesów stanu.

Demokrata i człowiek „Tammany Hall“, organizacji nowojorskiej, która wszechwładnie rządzi w gminie i stanie, posiada Smith przyjaciół i zwolenników także między republikanami (czyli konserwatywnymi).

Gubernator „Al“ nie splamił się zwykłymi metodami „Tammany“, korupcją i nepotyzmem. Mia nowal ludzi na stanowiska dla ich zasług.

Jakkolwiek niema w konstytucji amerykańskiej ani paragrafu, a ni nawet wzmianki o niedopuszczaniu katolika na fotel prezydencki, dotychczas żadna partja nie miała odwagi postawienia kandydatury nieprotestanta. Tem dziwniejszą więc jest decyzja partji demokratycznej w większości swej wyznania protestanckiego.

Świadczy to o niezwykłej popularności gubernatora Nowego Jorku i uznaniu jego zdolności rządu, oraz podziwie dla jego kariery, pomimo, że jest on antyprohibicjonista. „Al“ jest człowiekiem sprawiedliwym i bezstronnym. Jeżeli ten ongi mały kolporter, sprzedający gazety na bruku nowojorskim, zamieszka w „Białym domu“ w Waszyngtonie, będzie to dzieło przykry dla wszystkich tych, którzy protekcją i korupcją zdążają do celu.



Pierwszy raz w Łodzi! **KINO TEATR CZARY** Pierwszy raz w Łodzi!

Największy szlagier sezonu! Największa uczta dla wielbicieli kina. **Pikantna! Ubóstwiana! Rozkoszna!**

Mae Murray

w fascynującym erotycznym dramacie p. t.

„Czarodziejka“

Ostatnie 2 seanse Kino w Ogródku

Inspekcja aptek

Rozpocznie się za dwa tygodnie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:
Departament służby zdrowia w ciągu najbliższych 2 tygodni dokona inspekcji aptek na terenie jednego z województw.
Będzie to zapoczątkowanie projektowanej przez departament inspekcji aptek na terenie całego państwa.

Na inspekcję uzdrowisk wyjechał dyrektor Piestrzyński

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje:
Wczoraj wyjechał do Krynicy i Buska na inspekcję uzdrowisk dyrektor departamentu zdrowia dr. Piestrzyński.
Inspekcja potrwa kilka dni, po czym p. Piestrzyński powróci do Warszawy.

Anglia przyjęła zmieniony projekt paktu Kelloga

LONDYN 20. (Tel. wł.) Dzienniki podają tekst noty odpowiedzi angielskiej na projekt paktu Kelloga z d. 23 czerwca.
Pierwsza część, dotycząca zobowiązań paktu ligi narodów oraz traktatów lokarneńskich, pokrywa się w zupełności z treścią odpowiedzi francuskiej.

Część druga dotyczy zaproszenia dalszych państw oraz specjalnych praw Anglii. Brzmienie jest następujące:

„Rząd mój ze szczególnym zadowoleniem stwierdził, że wszystkie mocarstwa, które przystąpiły do Traktatu Lokarneńskiego, w myśl zaproszenia St. Zjednoczonych, podpiszą nowy traktat i że życzeniem St. Zjednoczonych jest, by wszyscy członkowie ligi narodów mogli podpisać lub przystąpić później do tego traktatu.

W celu umożliwienia jaknajwiększej ilości państw wzięcia udziału w tym nowym ruchu mam nadzieję, że zostanie do nich skierowane ogólne zaproszenie. Co się tyczy ustępów mojej noty z 19 maja, dotyczących niektórych krajów, których dobrobyt i nienaruszalność specjalnie interesuje Anglię ze względu na pokój i bezpieczeństwo, muszę jedynie powtórzyć, że Rząd JKM przyjmuje nowy Traktat z tem zastrzeżeniem iż nie krępuje on w żadnym stopniu swobody działania pod tym względem.

W zupełności zgadzam się z poglądami, wyrażonymi przez Kelloga w jego przemówieniu z 20 kwietnia, że proponowany Traktat w niczem nie ogranicza i nie krępuje pod żadnym względem prawa samobrony, jak również z jego opinią, że każde państwo jest jedynie kompetentne do decydowania w wypadkach, gdy okoliczności zmuszają je do wojny z tego powodu.”

14 odpowiedzi przychylnych na propozycje Kelloga

NOWY JORK 20.7. (Pat.) Do chwili obecnej nadeszło czternaście odpowiedzi na propozycje Kelloga w sprawie zawarcia paktu, potępiającego wojnę. Wszystkie odpowiedzi mają charakter przychylny. Brak jedynie odpowiedzi japońskiej, która spodziewana jest jutro.

„New York Times” dowiaduje się, że sekretarz stanu Kellog uda się w połowie sierpnia do Paryża celem podpisania paktu razem z ministrami spraw zagranicznych innych państw.

Zamordowanie znanej śpiewaczki

CHARLERCY 20.7. (Pat.) Na drodze do Beaumont znaleziono ciało znanej śpiewaczki Evelyni Brellia, która została zamordowana.

Ponura tragedia wyprawy Nobilego



Prof. Malmgreen



Zappi



Mariano

Jak wiadomo, rosyjski łamacz lodów „Krasin” wyratował częściowo pozostałych po katastro-

fie „Italji” wśród lodów północy członków wyprawy generała Nobilego.

Niestety wśród uratowanych nie znajduje się prof. Malmgreen, uczonek szwedzki, który padł wycieńczony mrozem, ranami i głodem, i błagał swych towarzyszy, aby zostawili go własnemu losowi i sami ratowali swe życie. Znany szwedzki uczonek zmarł na północy, jak prawdziwy bohater!

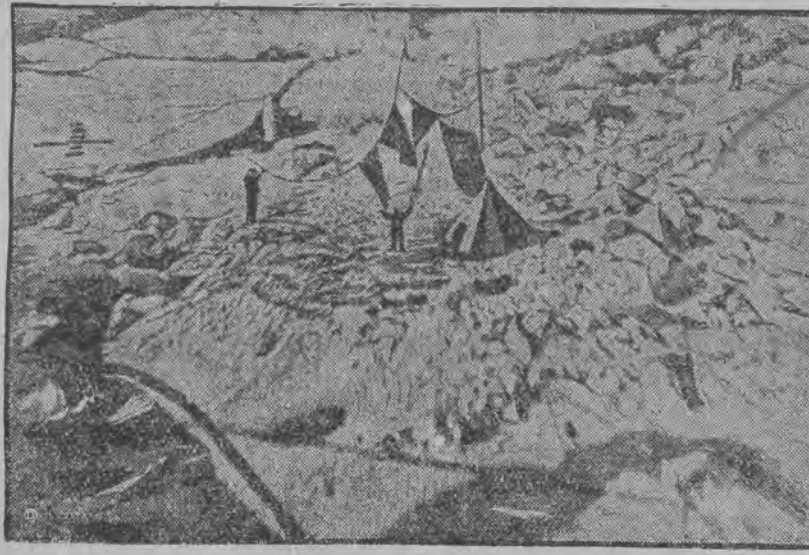
Towarzysze jego bładzili jeszcze przez dziesięć dni po olbrzymiej krze lodowej zupełnie bez pożywienia. Wyczerpani padli na lód, oczekując śmierci. Widzieli nad sobą kilkakrotnie unoszące się w powietrzu aeroplany i resztkami sił starali się im dać znać o



Por. Trojan



Prof. Bohounek



Zdjęcie obozu nieszczęśliwców, dokonane z aeroplanu Lundborga



Mehanek Ceccioni



Por. Viglieri



Telegrafista Biagi

Zappi i Mariano, których fotografie podajemy powyżej.

„Krasin” również uratował grupę prof. Vilieri, przy której również znajdował się gen. Nobile, por. Trojani, prof. Bohounek, mechanik Ceccioni'ego i telegrafistę Biagi.

Przytaczamy zdjęcie obozu tej grupy, dokonane z aeroplanu Lundborga, jak również zdjęcia wszystkich jej członków.

Ciągle o wojnie myślą przywódcy komunizmu

MOSKWA, 20.7 (Pat) W czasie obrad kongresu kominternu Bucharin odczytał raport o działalności komitetu wykonawczego i oświadczył, że walka państw kapitalistycznych o rynki zbytu staje się coraz gwałtowniejsza, na skutek posuwającej się naprzód odbudowy ustroju kapitalistycznego i wzrostu sił produkcji. Wymaga to nowego podziału świata, t. zn. wojny, która dla państw kapitalistycznych jest problemem zasadniczym dnia. Komintern—stwierdził Bucharin—musi dążyć do konsolidacji wpływów w masach chłopskich, starać się połączyć walkę klasową—robotników Europy zachodniej z walką o emancypację kolonji i dążyć do zmienienia wojny imperjalistycznej w wojnę cywilną.

Zatarg w łódzkiej kasie chorych

rozstrzygnie ministerstwo w poniedziałek

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:
Centralna organizacja związków zawodowych pracowników umysłowych ogłosiła komunikat w sprawie rozmowy, odbytej przez delegację tej organizacji z zastępcą ministra pracy, dyrektorem Szubartowiczem w sprawie zatargu pomiędzy łódzką kasą chorych, a pracownikami farmaceutycznymi na tle odmowy przy-

gotowywania leków na zapas, a następnie niewypłacenia przez kasę chorych pensji pracownikom. Dyr. Szubartowicz zapewnił delegację, że wyda polecenie wy płacenia pracownikom aptecznym kasy chorych w Łodzi należnej im pensji za miesiąc czerwiec, w sprawie zaś przygotowywania lekarstw na zapas zwołuje na poniedziałek konferencję, która wyda w tej sprawie orzeczenie.

Nie ęci mnie kolacja w Louvrze, czy w Tivoli, Ani szampan mrożony, krem i ananasy: Lecz proszę, nie podziękujcie spraw swej małej Molly: Kup dla niej bilet wejścia na Redutę Prasy.

Postulaty niższych funkcjonariuszy państwowych

będą w miarę możliwości uwzględnione

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:
Podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu p. Grotyński przyjął wczoraj delegację związku niższych funkcjonariuszy państwowych, która wręczyła mu szereg swych postulatów:
W odpowiedzi p. Grodziński oświadczył, że zszeregowanie niższych funkcjonariuszy do grup płac z uwzględnieniem stopnia płacy, posiadanej przed 1 sierpnia 1920 r. znajdzie prawdopodobnie swe rozwiązanie w nowej ustawie uposażeniowej.

W ramach obecnego budżetu ministerstwo poleciło zszeregować do odpowiednich plac niższych funkcjonariuszy państwowych, a zarazem przyjąć odpowiednią ilość funkcjonariuszy do strzeżenia kas skarbowych.

Podwyższenie kredytów na ubranie służbowe, oraz kwestja równomiernego traktowania niższych funkcjonariuszy przy rozdziale remuneracji, przyrzekło ministerstwo wziąć pod rozwagę w granicach możliwości budżetowych.

Miły gość w stolicy przedstawiciel związku socjalistów polskich

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:
Bawi w Warszawie przedstawiciel związku socjalistów polskich w Stanach Zjednoczonych, a równocześnie reprezentant związku polaków w Kanadzie p. Staniewski, który zapoznał się z organizacją instytucji społecznych socjalistycznych w Polsce, a w dniu dzisiejszym w imieniu reprezentowanych przez siebie związków złoży wieniec na grobie nieznanego żołnierza, oraz drugi wieniec na miejscu stracenia w cytadeli dla uczczenia przypadającej właśnie 23 rocznicy stracenia Stefana Okrzei.

Tragiczny zgon świetnego taternika

ZAKOPANE, 20 lipca. (PAT.) Dnia 20 z Małego Krywego Wierchu spadł jeden z najlepszych taterników polskich Jerzy Neperowski, kupiec z Poznania. Ciało jego zostało rozbite na miazgę.

Tilden zdyskwalifikowany?

Jak donosi Agencja Havasa, Amerykańska Federacja Tenisowa rozpatrywała w dniu dzisiejszym sprawę amatorstwa Tildena i ostatecznie doszła do wniosku, iż artykuły pisane przez Tildena o tenisie wykraczają przeciwko zasadom amatorstwa. Wobec tego amerykański związek tenisowy postanowił zawiesić Tildena i wszcząć dochodzenie, mające na celu całkowite wświetlenie tej sprawy.

Udzielenie pomocy choremu winno być elementarnym obowiązkiem każdego lekarza

Z Warszawy donoszą:
Często bardzo dają się słyszeć narzekania i skargi na niektórych lekarzy warszawskich, odmawiających udzielenia pomocy choremu w porze nocnej.

Odmowa spotyka również chorych w wypadkach, jeżeli mieszkają w znacznym oddaleniu od mieszkania lekarza i w takich wypadkach, kiedy chory nie jest w stanie zapłacić żądanego honorarium za poradę.

Są w Warszawie lekarze, do których w nocy nikt dostępu nie ma i mieć nie może.

Dozorca domu, służba, telefon ma zazwyczaj stereotypową wiedzę:

— Pana doktora niema! Doktor wyjechał! Pan doktor nie przyjmuje.

A tymczasem chory, potrzebujący doraźnej pomocy lekarskiej pozbawiony jest ratunku. Wypadki takie dotyczą tego rodzaju chorych, do których nie można wzywać z urzędu pogotowia ratunkowego, które nigdy nie odmawia pomocy, jeżeli chodzi o wypadki uciążliwe i specjalne (otrucia, bóle, zabójstwa, napady itp.) wchodzące w zakres pojętego na szerszą skalę ratownictwa.

Przeważnie takiej pomocy gwałtownej potrzebują ludzie w wypadkach wyjątkowych zaśląbnie w nocy (ataki sercowe itp.) a najczęściej położnice.

Taki szczególnie charakterystyczny wypadek, jaskrawie malujący niesłychane, nie licujące z obowiązkami lekarzy, postępowanie zgłosił protokolarz w policji p. Eljasz Gerson, robotnik zam. Górczewska 7.

Dnia 13 bm. żona jego Rajla nad ranem uczuła dolegliwości przedmacierzyńskie. Stan chorej był b. ciężki. Pomoc lekarza-akuszerka była konieczna.

Obecna przy chorej akuszerka

Zginęło dessous nagiej prelegentki bolszewickiej

Charakterystyczny dla stosunków bolszewickich obrazek przynoszą pisma.

Mała miłośnica pod Krasnojarskiem (Syberja), Plakaty głoszą, że przybyła towarzyszką Rakajew wygłosi odczyt „O zadaniach kobiety sowieckiej”.

Towarzyszka Rakajew ubrana jest w krótką suknię, jedwabne pończochy i ma fryzurę a la garconne. Przybycie tak modnej osoby wywołuje konsternację.

Mężczyźni są zaintrygowani, ko biety twierdzą, że to rozpusta i że towarzyszkę Rakajew przysłał szatan.

— Ubiera się to tak dlatego, że jest porośle sierścią! — mówią jedne.

— Nie! Ona ma na sobie rybą łuskę! — mówią drugie.

Gdy towarzyszką Rakajew staje na wzniesieniu, wita ją burza wzywków i krzyków:

— Precz z diablicą! Jesteś porośla sierścią!

Towarzyszka tłumaczy, że ma ciało jak inne. Nie wierzą. Natenczas — postanawia przekonać audytorjum naocznie, że jest co do niej w błędzie. Niewiele myśląc, zrzuca szatki i staje przed zebrawym tłumem naga.

Milczenie.

— Teraz, kiedy was przekonałam, pozwólcie, że się ubiorę i powiem, co mam do powiedzenia!

Trudniej jednak to zrobić, niż powiedzieć. Suknia, pończoski i dessous towarzyszkę Rakajew zniknęły w sposób tajemniczy.

Może wziął je kto jako talizman, a może poprostu były za ładne...

p. Michalska, zam. Górczewska nr. 15 nalegała na sprowadzenie lekarza.

P. Gerson udał się na poszukiwania lekarzy.

Trafił do dr. H. A., i prosił go o danie pomocy chorej jego żonie. Dr. A. oświadczył wręcz, że „jest zmęczony, ponieważ odprowadził żonę swoją na stację i dlatego nie może iść na wezwanie.”

Kiedy p. Gerson przedstawił oświadczającemu lekarzowi, że stan zdrowia jego żony, wskutek różnych komplikacji jest groźny i że akuszerka czuwająca przy chorej nie może sobie dać rady, a badanie lekarskie i pomoc nie cierpi zwłoki — dr. A. formalnie wchnął p. Gersona za drzwi. Wyrzucony poszedł do drugiego lekarza p. B. T.

Dr. T. przybył na miejsce. Zbadał chorą i nie dokonyując żadnego zabiegu, oświadczył przedewszystkiem, że musi natychmiast otrzymać zapłatę w sumie 150 złotych. P. Gerson targował się z lekarzem, i błagając go o ratowanie chorej, mówił:

— Nie mogę dać więcej, jak 100 zł. Niech pan ratuje.

Dr. T. — jak twierdził skarżący p. Gerson — nie przyjął 100 złotych, pomocy nie udzielił i wyszedł z mieszkania, pozostawiając zagrożoną śmiercią chorą kobietę na łasce losu.

Zrozpaczony p. Gerson wybiegł na ulicę znów na pół, tym razem znalazł lekarza, rozumiejącego niebezpieczeństwo chorej i ceniącego wagę ciążyących na nim obowiązków i odpowiedzialności, dr. J.

Lekarz ten dokonał zabiegów i za swój trud otrzymał honorarium w sumie 100 złotych, które chętnie wypłacił p. Gerson.

Lecz — jak ten ostatni utrzymuje, wskutek odmowy udzielenia natychmiastowej pomocy, (w chwili gdy pomoc ta była niezbędna) przez dwóch wyżej wymienionych lekarzy, stan zdrowia pani Gerson

jest nadal b. ciężki.

W tej sprawie policja zarządziła dochodzenie, które najprawdopodobniej będzie skierowane do władz lekarskich.

Lekarzom, winnym odmowy pomocy chorej położnicy, znajdującej się w niebezpiecznym położeniu, grozi sprawa karna (art. 497 k. k.)

Podany przez nas wypadek rzuca fatalne światło na niezdrowe powiadki skandaliczne wprost stosunki, panujące wśród pewnych sfer lekarskich, traktujących wysoce odpowiedzialny i ważki zawód swój tylko i wyłącznie, jako interes handlowy.

Lecz — jak ten ostatni utrzymuje, wskutek odmowy udzielenia natychmiastowej pomocy, (w chwili gdy pomoc ta była niezbędna) przez dwóch wyżej wymienionych lekarzy, stan zdrowia pani Gerson

45.000-ny nakład rozchwytny przed publikacją

Ostatnie ogniwo w słynnym szeregu powieści Galsworthy'ego, poświęconym losom wyższej burżuazji angielskiej w kilku generacjach „The Swan Song” (Labędy śpiew) wyprzedano przed ukazaniem się jeszcze na rynku księgarskim. 45 tys. pierwszego wydania rozkupiono na tydzień przed publikacją, a teraz nakładca William Heinemann śpieszy z drukiem dalszych

20,000 egzemplarzy. Zainteresowanie tą powieścią jest tak wielkie, że osobne samoloty wiozą zamówione egzemplarze do Lipska, Zurychu, Wiednia i Budapesztu, gdzie czytelnicy otrzymują je teg. dnia, co i czytelnicy angielscy. Oprócz tego osobne wydania ukażą się w Ameryce, Francji, Niemczech i w Skandynawji.

Pociąg do awanturniczości jest jedną z cech charakterystycznych natury ludzkiej

Przed kilku dniami doniosły dzienniki o dziwnym wypadku. Mianowicie dwie 15-letnie siostry bliźniaki, podniecone awanturą, zostały nagle opanowane manją przeżywania przygód i idąc za swoim anormalnym porywem, przyłączyły się do pociągu, zdążającego do Abissynji. Po wielu nad wyrażających nerwy dziewczynek przygodach zostały wreszcie odświadczone przez policję i odstawione do domu zrozpaczonych rodziców. Podstępem udało się zwabić dziewczynki na klinikę dla nerwowo-chorych dzieci, gdzie lekarz po zbadaaniu umotywował ich wybrzyk okresem przejściowym, który zazwyczaj odbija się na psychice dzieci w tym wieku.

Wypadek ten nie jest tak odosobniony jakby się to poniekąd zdawało. Jakżeż często czytać można w kronikach rozmaitych pism wiadomości o ucieczce żądnych przygód chłopców i dziewczynek z pod opieki rodzicielskiej. Czyżby to był anormalny objaw łącznie z gorączkowym trybem dzisiejszego życia, czy młodzież ma dzisiaj więcej zamiłowania do awanturniczości, czyżby wzrosła tęsknota za czemś niezwykłym, czemś, co odrywałoby młode umyły od monotonna szeregu dni i codziennej szarzyzny życia? Gdzie należy szukać przyczyn tych namiętnych pragnień i anormalnych porywów? Oto pytania, które muszą nasuwać się rodzicom badającym ducha czasu i chcącym mieć psychiczne przygotowania na wszelkie ewentualności.

Coraz częściej słycać narzekania na kino, które jakoby zasiało niezdrowe zarazki namiętnej chęci przeżywania przygód. Lecz zarzut ten nie w całej rozciągłości jest sprawiedliwy. Wychowanie dzisiejszej młodzieży, zdążające do usamodzielnienia i uniezależnienia młodych indywidualności, mające wprawdzie korzystny cel, przygotowania charakterów na walkę z losem, ma jednak tę słabą stronę że zbyt wcześnie odrzuca wszelki autorytet wychowawców.

Błędne jest mniemanie, jakoby dzieci dzisiejsze były więcej impulsywne i podatniejsze do przejmowania się wrażeniami, aniżeli dawniej. Psychika dziecięca, zwłaszcza w latach przejściowych stale objawiała skłonność zupełnie zresztą rozumiałą do egzaltacji, do odgrywania ról bohaterów, odkrywców nowych lądów i nowych prawd.

Niema chłopca, któryby w pewnym wieku nie zazdrościł Robinsonowi, a Karol May, Juliusz Verne, Umiński, pozostaną zawsze ulubionymi autorami młodzieży szkolnej. O ile jednak wypadki wymykania się opiece rodzicielskiej były dawniej rzadsze, aniżeli dzisiaj, przypisać to należy nie tylko awanturniczemu filmom, lub autorom emocjonujących przygód w nieznanymi krajach, lecz przede wszystkim brakowi uwagi i opieki, którą dzisiejsi rodzice, wyczerpani walką o byt bardzo mierzoporną, poświęcają swoim latoroślom w coraz mniejszym stopniu. System wychowania wymaga subtelnej indywidualizacji, a co okazuje się korzystne dla dzieci mniej nerwowych, zrównoważonych i przedewszystkiem dojrzalszych, to może być połączone z największym uszczerbkiem i szkodą dla charakterów impulsywnych, chorobliwie ambitnych, skłonnych do wybujałej egzaltacji. Bezsprzeczenie przed wojną pokolenie szanowało o wiele więcej autorytet wychowawców, którzy żyjąc w bardziej unormowanych warunkach i stosunkach byli więcej zrównoważeni i mogli prędzej przyświecać przykładem dawniejszej młodzieży. Dlatego też przedewszystkiem w tych przyczynach należy szukać objawów spotęgowanej skłonności dzisiejszego pokolenia do awanturnicznych przeżyć i emocjonujących wrażeń.

Niewątpliwie pragnienie samodzielności i niezależności tak wybitnie cechujące powojenne pokolenie, okaże się w przyszłości korzystne, lecz narazie objawy te należy brać pod intensywniejszą opiekę, podobnie jak przedwcześnie wybujałe drzewko musi mieć podporę.

Zresztą — bądźmy szczerzy — te same oznaki cechują także dzisiejszych ludzi dorosłych. Namiętne pragnienie osiągnięcia rekordów,

ambicja przelecenia nad oceanami, wyprawy do bieguna, kierowane więcej z gubną ambicją i pragnieniem awantur. przygód, aniżeli żądzą wiedzy, czyż nie wykazują tych samych objawów dominowania fantazji nad rozumem, jak ucieczki dzieci z domu rodzicielskiego w nieznanne kraje? Ostatnio nawet trzeźwi amerykańskie są wolni od pragnienia zaspakajania żywiołowej fantazji. Jak podają dzienniki amerykańskie, w tych dniach wyjeżdża z Chicago dr. Ernest Cadle do Kapstadtu na czele grupy „uczonych”, z którymi pragnie zbadać jaknajdokładniej wszszę i wzdłuż całą Afrykę, celem stwierdzenia, gdzie znajdował się — raj Adama i Ewy. Podróż ta ma trwać dwa lata, — wcale nie długa jak na przedostanie się do raju.

Maurycy Maeterlinck napisał swego czasu kilka poezji o pielgrzymie, który również szukał drogi do raju. „Wędrowałem po świecie przez 30 lat, przeto nogi moje są znużone” skarżył się. „Byłem wszędzie, o siostry moje, a jednak nigdzie”. W słowach tych zdaje się kryć głęboka mądrość. Wszakże raj jest wszędzie, w Azji, w Afryce, w starych podaniach i — w sercach ludzkich. O tem należy pamiętać i w tym duchu należy wychowywać dzisiejsze pokolenie.

M.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz
Sienkiewicza 34, tel. 59 40.

Dziś, o godz. 7 po poł.
WYSTĘPY SŁYNNEGO
Rosyjsko - Ukraińskiego
chóru artystycznego
w zwiększonym komplecie.
W programie: Ach, ty noczenka. W polu brzołka stała. Noc cicha. Kazbek. Dubinuszka oraz inne pieśni i romanse cygańskie
Od godz. 6-ej Koncert Popularny pod dyr. TEODORA KYDERA.
JUTRO o godz. 11.15 przed poł. PORANEK

HELENÓW

Dziś, o godz. 7 po poł.
WYSTĘPY SŁYNNEGO
Rosyjsko - Ukraińskiego
chóru artystycznego
w zwiększonym komplecie.
W programie: Ach, ty noczenka. W polu brzołka stała. Noc cicha. Kazbek. Dubinuszka oraz inne pieśni i romanse cygańskie
Od godz. 6-ej Koncert Popularny pod dyr. TEODORA KYDERA.
JUTRO o godz. 11.15 przed poł. PORANEK

Dziś, o godz. 7 po poł.
WYSTĘPY SŁYNNEGO
Rosyjsko - Ukraińskiego
chóru artystycznego
w zwiększonym komplecie.
W programie: Ach, ty noczenka. W polu brzołka stała. Noc cicha. Kazbek. Dubinuszka oraz inne pieśni i romanse cygańskie
Od godz. 6-ej Koncert Popularny pod dyr. TEODORA KYDERA.
JUTRO o godz. 11.15 przed poł. PORANEK

Dziś, o godz. 7 po poł.
WYSTĘPY SŁYNNEGO
Rosyjsko - Ukraińskiego
chóru artystycznego
w zwiększonym komplecie.
W programie: Ach, ty noczenka. W polu brzołka stała. Noc cicha. Kazbek. Dubinuszka oraz inne pieśni i romanse cygańskie
Od godz. 6-ej Koncert Popularny pod dyr. TEODORA KYDERA.
JUTRO o godz. 11.15 przed poł. PORANEK

Dziś, o godz. 7 po poł.
WYSTĘPY SŁYNNEGO
Rosyjsko - Ukraińskiego
chóru artystycznego
w zwiększonym komplecie.
W programie: Ach, ty noczenka. W polu brzołka stała. Noc cicha. Kazbek. Dubinuszka oraz inne pieśni i romanse cygańskie
Od godz. 6-ej Koncert Popularny pod dyr. TEODORA KYDERA.
JUTRO o godz. 11.15 przed poł. PORANEK

Dziś, o godz. 7 po poł.
WYSTĘPY SŁYNNEGO
Rosyjsko - Ukraińskiego
chóru artystycznego
w zwiększonym komplecie.
W programie: Ach, ty noczenka. W polu brzołka stała. Noc cicha. Kazbek. Dubinuszka oraz inne pieśni i romanse cygańskie
Od godz. 6-ej Koncert Popularny pod dyr. TEODORA KYDERA.
JUTRO o godz. 11.15 przed poł. PORANEK

Dziś, o godz. 7 po poł.
WYSTĘPY SŁYNNEGO
Rosyjsko - Ukraińskiego
chóru artystycznego
w zwiększonym komplecie.
W programie: Ach, ty noczenka. W polu brzołka stała. Noc cicha. Kazbek. Dubinuszka oraz inne pieśni i romanse cygańskie
Od godz. 6-ej Koncert Popularny pod dyr. TEODORA KYDERA.
JUTRO o godz. 11.15 przed poł. PORANEK

Skrzynka do listów

Do Redakcji dziennika „Głos Polski”

Wielce szanowny Panie Redaktorze

W imię prawdy i bezstronności uprzejmie upraszamy o łaskawe umieszczenie poniższego wyjaśnienia naszego na łamach Jego poczytnego pisma.

We wczorajszym numerze „Głosu Polskiego” ukazał się list Związku Pakarzy bel, który — przez ten dencyjne ujęcie rzeczy — z pełną świadomością czynu wprowadza w błąd prasę i opinię publiczną.

Stwierdzamy z całą stanowczością, że tylko chęć powiększenia źródeł dochodów swoich członków spowodowała Związek Pakarzy do wysunięcia samorzutnego, nieekonomicznego i niczem nieusprawiedliwionego żądania, jak niewysyłanie towarów „luzem”, to jest w stanie nieopakowanym, a to chociażby z tego powodu, że system takiej ekspedycji uprawiany już jest od zarania Niepodległości, a wytworzył ten system nakaz chwili, konieczność szybkiego załatwienia transakcji, dążenie do udoskonalenia środków przewozu i wreszcie kalkulacja dotrzymania konkurencji wyrobom zagranicznym. Ta forma ekspedycji zatem idzie po myśli i za zgodą nadawcy i odbiorcy towaru, a żądanie Związku Pakarzy w tym wypadku jest jawnym narzuceniem kupiectwu swojej woli, nie wytrzymującej najmniejszej krytyki, mającej natomiast na celu zmuszenie kupiectwa, aby w ten, a nie inny — dla niego dogodny — sposób sprawa dłało swoje transporty z Łodzi.

Z przebiegu onegdajszego wspólnego posiedzenia Centrali Związku Kupców w Warszawie z delegatami naszego stowarzyszenia jasno i dobitnie wynika, że kupiectwo — zarówno jak i wielki przemysł w całości aprobują wysyłanie towarów „luzem” i wypowiedziały się za dalszym utrzymaniem tego stanu rzeczy.

Ponadto dano delegatom naszym do zrozumienia, że sfera handlowa i przemysłowa nigdy nie zgodzą się na obcą ingerencję tembardziej, że dotychczasowy system ekspedycji wpływa na polatanie towaru dla konsumenta, żądanie zaś Związku Pakarzy pociągnąć może za sobą podróżowanie towaru o 1, w niektórych wypadkach nawet o 2 proc.

Na tem miejscu musimy właśnie zaznaczyć, że panowie pakarzy, pisząc o zł. 2,25 od bel, prze milczeli, że suma ta odnosi się tylko do robocizny i oczywiście nie dodali, że do tego dochodzi jeszcze płótno, papier, szpagat, obręcze, klamry, deski, lub gruba tektura pod obręcze i podwójna zwózka towaru, raz od fabrykanta na skład do ekspedytora, drugi raz ze składu na koleje, wtenczas kiedy teraz towar idzie wprost od fabrykanta na koleje.

Z powyższych względów Stowarzyszenie Ekspedytorów w zupełności przyłącza się do poglądów wyrażonych przez sferę kupiecką i przemysłową, że żądanie Związku Pakarzy pod żadnym pozorem nie należy do rzędu ekonomicznych; że jest to jawne narzucenie się ze swoją wolą; że należy to uważać jako wkroczenie w wewnętrzne stosunki każdego poszczególnego przedsiębiorstwa i z tych właśnie powodów tolerowane być nie może.

Należy jeszcze dodać, że pierwotna wzmianka dziennikarska w pismach łódzkich o rzekomego podrożeńiu towaru przez żądanie pakarzy o 30 proc. dostała się na szpalty pism bez wiedzy i przedniego porozumienia się z władzami naszego Stowarzyszenia.

Racz przyjąć, czcigodny Panie Redaktorze, wyrazy prawdziwego poważania.

Stowarzyszenie Ekspedytorów Transportowych m. Łodzi
Łódź, ul. Gdańska 40.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Wiadomości bieżące

Zatarg z farmaceutami na drodze do pomyślnego zlikwidowania

Ministerstwo pracy postanowiło energicznie interwenjować

Wobec przedłużającego się strejku farmaceutów kasowych, delegacja tych ostatnich w towarzystwie senatorów odbyła konferencję z dyrektorem generalnej służby zdrowia dr. Piestrzyńskim, którego prosiła o interwencję i zlikwidowanie zatargu.

P. dr. Piestrzyński oświadczył, że dykcja orzeczeniem swoim sprawę tę już przesądziła, a obecnie skłonna jest zwołać wspólną konferencję, lecz z powodów urlopów, konferencja taka musiałaby się odbyć dopiero za tydzień.

Wobec tego delegacja udała się do ministerstwa pracy, gdzie przyjął ją w zastępstwie p. ministra dyrektor departamentu p. Szubartowicz.

Po wysłuchaniu delegacji, p. Szubartowicz oświadczył, że co się tyczy niewypłaconej farmaceutom pensji, to porozumie się w tej sprawie natychmiast z dyrek-

cją kasy chorych, by pensje zostały wypłacone.

Jednocześnie ministerstwo bezwzględnie postara się zatarg zlikwidować już do poniedziałku i w tym celu zwoła do Warszawy konferencję przedstawicieli kasy chorych i farmaceutów i p. dyrektor Szubartowicz ma nadzieję, że na konferencji uda się mu wyrównać różnice pomiędzy farmaceutami, a dyrekcją kasy i ostatecznie zatarg zlikwidować. (b)

Porozumienie z prywatnymi aptekami napotyka na pewne trudności

Już od paru tygodni zarząd kasy chorych pertraktował z prywatnymi aptekami w sprawie dostarczania leków, których kasa chorych nie mogła dostarczyć danego dnia ubezpieczonym ze swoich aptek.

Odniedaj odbyła się dalsza konferencja w tej sprawie i osiągnięto porozumienie zarówno co do

liczności tych lekarstw, jak i sposobu pokrywania przez kasę chorych należności.

Jednakże w sprawie udzielania kasie chorych rabatu od lekarstw do porozumienia nie doszło, gdyż prywatne apteki zaproponowały upust w wysokości 15 proc., podczas gdy kasa chorych domaga się 30 proc. rabatu.

Ostateczną odpowiedź dadzą przedstawiciele prywatnych aptek dopiero po ogólnym zebraniu, które odbędzie się we wtorek przyszłego tygodnia. (b)

Kasa chorych otrzyma 2 miliony

Jak się dowiadujemy, został już oszacowany majątek kasy chorych w związku z pożyczką, jaką kasa zaciąga, zabezpieczając ją na swych nieruchomościach.

Kasa chorych dostanie blisko 2 miliony zł. na inwestycje, co pozwoli na wykończenie lecznic i rozbudowę Tuszyńka. (b)

Objazd inspekcyjny p. wojewody Jaszczolta

W dniu wczorajszym pan wojewoda Jaszczolt, w towarzystwie swego sekretarza osobistego pana Rosickiego, dokonał inspekcji powiatów kolskiego, tureckiego i końskiego, wizytując starostwa, komendy powiatowe i posterunki policji, oraz magistrat m. Koła.

Dlaczego 20 groszy Samowola właścicieli telefonów

W niektórych lokalach publicznych w centrum miasta właściciele pobierają od gości za użycie telefonu 20 gr. podczas gdy sami płać tylko 15 gr. a więc ciągną z tego źródła poważne zyski.

Zainterpelowany jeden z właścicieli jadłodajni przy ul. 6-go Sierpnia oświadczył, że jego to nic nie obchodzi, a zresztą nie ma czasu czytać gazety, więc nie wie ile trzeba brać za rozmowę, więc dla pewności pobiera 20 groszy. (b)

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1111).

- 12.00 Koncert z płyt gramofonowych.
- 1) Beethoven: 3-a część koncertu skrzypc. D-dur
- 2) Czajkowski: Marsz słowiański.
- 3) Halevy: Arja z op. „Cid”.
- 5) Liszt: Rapsodia węgierska Nr. 6.
- 6) Little: Ting-a-Ling.
- 7) Muzyka lekka.
- 13.00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 15.00 Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, i nadprogram.
- 17.00 Odczyt org. staraniem Min. Robót Publicznych p. t. „Port Handlowy pod Saska Kępa w Warszawie” — wygł. inż. Rodowicz.
- 17.25 Odczyt z cyklu „Nasi sąsiedzi bliżsi i dalsi” p. t. W Alzacji i „Weryngii” — wygł. p. Stan. Lenartowicz.
- 18.00 Program dla najmłodszych.
- Transmisja z Krakowa.
- 19.00 Rozmaitości.
- 19.30 Odczyt p. t. „Walka ludzkości z dokładnością pomiarów” (Dział „Odkrycia i wynalazki”) — wygł. inż. Porębski.
- 19.55. Komunikat rolniczy.
- 20.05. Nad program i komunikaty.
- 20.15. Koncert pułkarny Orkiestry Filharmonii Warsz. org. wspólnie z Polskim Radiem (transmisja z Doliny Szwajcarskiej). Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza, Irena Zapolska (śpiew) i inni.
- 1. Kenzak: Marsz „Krew wiedeńska”.
- 2. Helmesberger: Walc.
- 3. Sibelius: Pieśń wiosenna.
- 4. Czajkowski: Fantazja na temat z op. „Eugeniusz Oniegin”.
- 20.15 II. 5. Smetana: Uwertura do op. „Sprzedana Narzeczona”.
- 6. Thomas — 2 arje Ofeldi z op. „Hamlet” — odp. p. Zapolska.
- 7. R. Wagner: Pieśń turniejowa z op. „Śpiewacy norymberski” (solo skrzypcowe odegra p. Fliebrbaum).
- 8. Czajkowski: Kaprys włoski.
- III. 9. Montuszkowski: Uwertura do op. „Verbum Nobile”.
- 10. Montuszkowski: Mazur z op. „Straszny dwór”.
- W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w jęz. franc.
- 22.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 22.05 Komunikaty: policyjne sportowy i nadprogram.
- 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza” Orkiestra pod kier. Wacława Roszkowskiego i Ign. Karbowiaka: 1. M. Ager: Na zielonej łące.
- 2. P. Gentile: Wop Stomp.
- 3. J. Eitinger: Trsteza — tango.
- 4. F. Jula: W naszym ogródeczku.
- 5. A. Piotrowski: Ach co za nogi.
- 6. F. Lawrance Księżyc w Honolulu — boston.
- 7. R. Wiedoeff: Saxophon.
- 8. J. Cola: Naila — tango.
- 9. B. Dawis, H. Akst: Moja słodka Ivette.
- 10. G. Buck, J. F. Hamley: Daj buzi.
- 11. D. Buday: Pożegnanie — blues.
- 12. Ch. Chri stoph: Amaralu.
- Rzym (447)
- 21.00. Opera orientalna Catalaniego „Sierp” i 2 i 3 akt opery Giordano „Tudora”.
- Wiedeń (517) —
- 19.45. Operetka Ziehrera „Der Land streicher”.
- Budapeszt (555) —
- 20.00. Koncert z utworów Griega. Hamburg (394,7) i Königswusterhausen (1250) —
- 17.00. Utwory Mozarta: 1) Cassation na 2 skrzypiec, 2 altówki, kontrabas, 2 oboje i 2 waltornie; 2) Serenada na 4 orkiestry; 3) Serenada „Haffner”. Stuttgart (379).
- 20.15. Kwartety smyczkowe: Mozarta C-dur i Szuberta A-moll.
- Podatkiem szereg stacji nadaje w godzinach wieczorowych programy lekkiej muzyki i produkcje wokalne-kabaretowe.

Wojewoda zwiedzał kanalizację

Wczoraj p. wojewoda łódzki Jaszczolt w towarzystwie sekretarza osobistego p. Rosickiego i wyższych urzędników urzędu wojewódzkiego zwiedzał budującą się obecnie kanalizację.

Przedstawiciele władzy oprowadzili prezydent miasta poseł Ziemięcki i naczelnego inżyniera Skrzywan, którzy udzielali p. wojewodzie wskazówek i zaznajamiali go z dotychczasowo wykonanymi robotami, jak również z planem robót na najbliższą przyszłość. (b)

Komitet pomocy dla pogorzalców z ul. Brzezińskiej 40

Zgodnie z zapowiedzią, dnia 19 lipca r. b. zebrało się grono osób, które, pod przewodnictwem p. starosty Strzezińskiego obradowało nad sposobem przyścia z pomocą pogorzalcem przy ul. Brzezińskiej 40.

„Hasło Łódzkie” pierwsze zainicjowało akcję pomocy dla pogorzalców, z uwagi jednak na konieczność przeprowadzenia pomocy na szerszą skalę, postanowili utworzyć komitet z prawem kooptacji.

Do prezydium komitetu zostali wybrani pp.: nadkomisarzowa Izydorczykowa, ławnik Adamski, naczelnik Chwalbiński, red. Paciorekowski. Została również powołana komisja rozdzielcza.

Echa smutnego procesu Alibiści otrzymają z powrotem pracę

Na posiedzeniu magistratu w dniu 19 b. m. rozpatrywano sprawę robotników, którzy byli świadkami - alibistami w procesie o zamordowanie prezydenta m. Łodzi p. Marjana Cynarskiego i zostali aresztowani pod zarzutem krzywoprzysięstwa.

Wobec tego, iż robotnicy ci w chwili aresztowania byli zatrudnieni na miejskich robotach sezonowych, a obecnie wypuszczeni zostali na wolną stopę, magistrat postanowił robotników tych przyjąć z powrotem do pracy.

20 gruźliczych dzieci łódzkich

w prewentorium w wojew. poznańskim

W Ustroju, pow. kępińskiego województwa poznańskiego, w dawnym zamku myśliwskim księcia Henryka Pruskiego, minister Składkowski zorganizował wzorowe prewentorium dla dzieci urzędniczych, zagrożonych gruźlicą.

Z województwa łódzkiego umieszczono tam 20 dzieci, których pobyt może trwać do 3-ich miesięcy.

Pierwszorządna organizacja tej instytucji zapewniła pomyślne wyniki dla stanu zdrowia dzieci.

Do zdjęć „a la minute” nie potrzeba dowodu uzdolnienia zawodowego

Ministerstwo przemysłu i handlu, jak nam komunikują, wyjaśniło, że dokonywanie sposobem okrężnym zdjęć fotograficznych, t. zw. „a la minute” bez retuszu nie jest rzemiosłem w rozumieniu prawa przemysłowego, lecz należy do kategorii drobnych świadczeń natury przemysłowej.

Wobec tego od ubiegających się o licencję na ten proceder-dowodź zdolnienia zawodowego, przepisany dla przemysłu rekrutacyjny, nie jest wymagany.

Adres hołdowniczy nadrabina aleksandrowskiego do pana prezydenta Rzeczypospolitej

W dniu wczorajszym starostwo łódzkie przesłało panu Prezydentowi Rzeczypospolitej adres nadrabina Dancigera z Aleksandrowa złożony w imieniu ludności żydowskiej tego miasta. Treść adresu tego zredagowanego w językach polskim i hebrajskim podajemy poniżej:

Nauka nasza głosi, że los każdego narodu jest ściśle związany z kolejami życia jego naczelnego Wodza, który podlega szczególnej opiece opatrności Boskiej. Przeto każdy krok Wodza i każde jego poruszenie są przez Boga przewidziane i zgóry obliczone. Skutkiem tego objaw Najwyższej Łaski, jaką okazał nam Jaśnie Wielmożny Pan Prezydent, wstępując w czasie swej podróży w proggi naszego

miasta, wywiera na nas potężne wrażenie i wielki ten dzień wryty zostanie niezatartymi głoskami na tablicy życia historycznego tego miasta. Pozwól tedy Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie wyrazić Ci uczucia najwyższej czci wraz ze serdecznym błogosławieństwem, płynącym z głębi serca polskiego, obywatela i syna żydowskiego narodu, który pragnie zawsze widzieć naród polski wolny na wolnej ziemi i wielkim pod Twoimi rządami Tyś bowiem jest wiernym pasterzem który nosi sztandar sprawiedliwości przed wszystkimi na równi ziemi tej mieszkańcami bez różnicy wiary ich. A że jesteś usobieniem słów psalmisty: Będzie sędził ubogich z ludu, a wybawi synów ubogiego, ale gwałtownika

upokorzy” (Psalm 72 w. 4), przeto spełnił się Tobie przepowiednia psalmisty: „Imię jego będzie na wieki, pokąd słońce trwa, dziedzić będzie imię jego, a błogosławić sobie nim wszystkie narody wielbić go będą”. (Psalm 72 w. 17).

Niech ten dokument służy oznaką przymierza i dalszego trwania serdecznych stosunków między narodem polskim a obywatelami polskimi pochodzenia żydowskiego Błogosławiony będziesz wchodząc, błogosławiony i wychodząc (wtor zakonie 28 w. 6).

Jaśnie Wielmożnego Pana Prezydenta uniożony sługa

Icek Mendel Dancygier Nadrabin w Aleksandrowie

Wezwanie na ćwiczenia na dzień 1 września

W dniu wczorajszym dowódca okręgu korpusu gen. Małachowski wydał zarządzenie o powołaniu rezerwistów na ćwiczenia.

Na ćwiczenia wezwani są szeregowcy i podoficerowie rocznika 1901 z piechoty, czołgów i łączności.

Podoficerowie rezerwy roczników 1902, 1900, 1899 oraz podoficerowie roczników 1898, 1891 i 1890 którzy z różnych przyczyn nie odbyli ćwiczeń w roku ubiegłym.

Podoficerowie rezerwy rocznika 1895 i 1894 wszystkich rodzajów broni z wyjątkiem marynarki wojennej.

Szeregowi rezerwy z lotnictwa i balonów którym w zeszłym roku odroczone ćwiczenia na 1 rok.

Szeregowi rezerwy rocznika 1900 w lotnictwie.

Wszyscy wyżej wymienieni, którzy mieszkają w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11, którzy w roku bieżącym nie odbywali ćwiczeń i nie otrzymają kart powołania, winni do dnia 1 września zgłosić się do PKU — 1 (Nowo-Targowa 18) po odbiór kart powołania.

Podania o odroczenie ćwiczeń

należy składać do PKU — 1 do dnia 15 sierpnia i w wypadku braku odpowiedzi do dnia 1 września winni zgłosić się do formacji.

Wolni od ćwiczeń są ci, którzy w roku bieżącym ukończyli służbę wojskową i przeniesieni zostali do rezerwy, ci którzy odbywali w ro-

ku bieżącym ćwiczenia, ci którzy wogóle odbyli już wymagane ustawa ćwiczenia, oraz ci, którzy otrzymali już odroczenia do roku 1929 lub przebywają za zezwoleniem władz zagranicą, lub osadzeni są w areszcie. b.

Troski o parki i zieleń

W dniu wczorajszym ławnik-przewodniczący wydziału plantacji miejskich dokonał wizytacji parków miejskich i zakładów wydziału.

Celem wizytacji było zbadanie wyników zarządzeń zaradczych, wydanych w związku z panującą od kilku dni suszą.

W wyniku wizytacji stwierdził, iż dzięki wydanym zarządzeniom co do intensywniejszego zwilżania

Noce dyżury aptek

Sukcesorowie F. Wojcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilnicki i J. Cymer (Wolczańska 37), Sukcesorowie Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukcesorowie I. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80).

kwietników i szkolek drzewnych, panująca susza nie wyrządziła nie ma żadnych szkód.

Zaznaczyć należy, iż dzięki pomocy wydziału kanalizacji na polesiu Konstantynowskim udało się przeprowadzić kanał wodny wzdłuż szkolek, co umożliwiło ich zwilżanie.

Zarządzenie co do zwilżania w okresie suszy obejmuje również zadzwienie uliczne.

Wobec tego, iż wydział plantacji miejskich nie posiada dostatecznych środków do zwilżania wszystkich skwerów i trawników w mieście, wskazane byłoby, aby właściciele domów, w pobliżu których znajdują się trawniki, wydali dozorcóm domowym polecenie skrapiania tychże.

Niedzielne święto prasy łódzkiej w Helenowie

Wspaniałe festyn ogrodowy, sensacyjne zawody sportowe, olbrzymia zabawa dziecięca i dancing-kabaret

Imprezy braci dziennikarskiej trwać będą od godz. 3 p.p. do rana!

Reduta prasy, która w ubiegłym sezonie zimowym była gwóździem karnawału, stanie się obecnie największą bezsprzecznie atrakcją lata.

Letnia bowiem reduta prasy zakrojona jest na skalę nader szeroką i wzorowana na wielkich imprezach sportowo - ogrodowych stolic zagranicznych.

Stwierdzić możemy z całą pewnością, że ten typ i rozmiary zabawy są jeszcze w Łodzi zupełną nowością, czem się tłumaczy olbrzymie zainteresowanie, jakie wzbudziła letnia reduta prasy wśród tysięcy rzesz naszego miasta.

Letnia reduta prasy została podzielona na 3 wielkie imprezy rozrywkowe. A więc zabawa ogrodowa w Helenowie: od godz. 3 po poł. zabawa dziecięca, pochod kostjumowy milusińskich, dla których pod wodzą wytrawnych specjalistów przygotowano szereg niebywałych atrakcji m. in. przejażdżki na osiołkach, produkcje pary wielkoludów, bocian, niedź-

wiedź etc. Dzieci otrzymywać będą podarki, upominki etc.

Amatorom emocji, oczywiście mówimy tu teraz o dorosłych, uśmiechnięcie się niezawodnie los na wspaniałej loterii fantowej z nader znaczną ilością bardzo cennych fantów (żywy baran, rowery, manufaktura, jedwabie, galanterja). Zaznaczamy, że na loterię nagromadzono tak pokaźną ilość fantów, że ilość i jakość wygranych będzie pod każdym względem rekordem w tej dziedzinie.

Koncert symfoniczny orkiestry dyr. T. Rydera i orkiestr dętych, walka kwiatowa, festyn na stawie wspaniale udekorowanym i iluminowanym, groteskowa tanc-buda z jazz-bandem w grotcie helenowskiej, fajerwerki, ognie sztuczne etc. etc. wypełnią zabawę w parku do godz. 12 wiecz.

W pięknej zaś sali Helenowa oczekują Łódź atrakcje całkiem innego rodzaju. O godz. 10-ej wiecz. rozpocznie się dancing z konkursem tanecznym, zaś punktualnie o godz. 12 m. 30 imponujący kabaret - monstre o specjalnie przy-

gotowanym programie aktualności łódzkiej. W tym wielkim turnieju humoru wezmą udział filary teatrów miejskich i „Gongu” pp. Burzyńska, Czartorzyska, Hryniewiecka, Niemirzanka, Soboltówna, Cybulski, Laskowski, Cz. Skonieczny, Sygietyński, reż. Tatar-kiewicz, dyr. Jastrzębiec, Winawer, Tartakowicz i in. Kabaret-dancing na sali trwać będzie do rana.

Od godz. 4 po poł. do 8 w. na placu sportowym w Helenowie odbędą się wielkie igrzyska sportowe pod kierownictwem S. S. „Union”: amerykański bieg kolarski na 50 km. (z rozlosowaniem dla publiczności 2 rowerów marki „Ocean” z firmy „Dobropol”), zawody bokserskie (Kupka i Stibbe) oraz sensacja Łodzi: fascynujący bieg auta - rakiety.

Mimo kolosalnego nakładu kosztów syndykat, pragnąc udostępnić tę wspaniałą zabawę najszerszym warstwom publiczności, wyznaczył nader niskie wejścia do Helenowa w cenie zł. 1.50 i zł. 1.

Przez złe towarzystwo Uczciwy chłopiec stał się hulaką i defraudantem

Urząd śledczy w Łodzi ujął w dniu wczorajszym zbiegłego młodocianego bo zaledwie 14 lat liczącego Zdzisława Lubińskiego.

Lubiński, pochodzący z dobrej rodziny, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 49, otrzymał przed kilku miesiącami dzięki protekcji, posadę inkasenta w domu ekspedycyjnym Braci Szczecińskich przy ul. Przejazd 15.

Z obowiązków swych wywiązywał się początkowo bez zarzutu. Funkcje jego polegały na inkasowaniu należności za ekspedjowanie towarów i przesyłek, oraz inkaso weksli. To też ciągle przebywał na mieście. Wieczorem zaś po skończonej pracy wracał do biura, i zdawał relację z kasy.

Ostatnio Lubiński począł na siebie zwracać uwagę swych pracodawców. Z miasta wracał z pieniędzmi późno, i zachowywał się bardzo dziwnie.

Przed trzema dniami jeden z współwłaścicieli domu ekspedycyjnego Braci Szczecińskich wysłał w godzinach porannych inkasenta na miasto, poleciwszy mu załatwić cały szereg spraw.

Lubiński istotnie przez cały dzień przebywał poza domem ekspedycyjnym. Gdy jednak zapadł wieczór, a inkasent wciąż nie wracał — pracodawcy jego ogromnie się zdziwili. Nikt jednak nie posądził chłopca o nieczne zamiary.

Przypuszczono tedy, że zachorował i że do pracy stawia się nazajutrz z zainkasowanymi pieniędzmi w sumie około 4,000 zł.

Przewidywania te jednakże się nie sprawdziły. Posłano tedy jednego z pracowników do mieszkania rodziców, celem sprawdzenia przyczyny nieprzybycia Lubińskiego do pracy.

Zapytana w tej sprawie matka inkasenta oświadczyła pracownikowi, że syn jej wogóle tej nocy nie wrócił do domu.

Wobec tych danych stało się jasnym, że Lubiński zaprzepścił lub zdefraudował pieniądze i zbiegł.

O fakcie tym zadenuncjowano policji i urzędowi śledczemu, który wszczął energiczne dochodzenie celem ujęcia zbiegłego defraudanta.

W toku dochodzenia ustalono, że Lubiński poznał w ostatnich czasach b. zepsute towarzystwo. Koledzy jego wraz z nim przepielali i przehulali wiele pieniędzy.

Najprawdopodobniejsze przeto są przypuszczenia, że Lubiński roztrwonił pieniądze swych pracodawców.

Władze śledcze, prowadząc dochodzenie ustaliły, że Lubiński ukrywa się u jednego z swych kolegów, to też wczoraj Lubiński został ujęty i przekazany władzom sądowym. (d)

Szlakiem ludzkiego nieszczęścia

Epidemia samobójstw

Rewolwer, jodyna, luminol i farbka do prania w rękach desperatów

W dniu wczorajszym kronikarstwo zanotowało następujące wypadki zamachów samobójczych.

Wstrząsający zamach samobójczy wydarzył się w domu przy ul. 6-go Sierpnia 96. Zamieszkała tamże 11-letnia Janina Krajewska napiła się luminolu.

Do więcej się w bólu dziewczynki zawezwano pogotowie ratunkowe miejskie, którego lekarz stwierdziwszy stan bardzo ciężki przewiózł ją do szpitala Anny Marji.

Przyczyną rozpaczliwego kroku

dziecka, były rzekomo niesnaski rodzinne. (p)

Przy ul. Aleja 1-go Maja 53 popełniła zamach samobójczy 26 letnia Stefania Bryl, która nie mając pod ręką innej trucizny, spożyła 2 pudełka farбки używanej do prania bielizny.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił ją na miejscu w stanie budzący obawy. (p)

W trybach maszyny

Straszny wypadek śmierci przy pracy

Mrozący krew w żyłach wypadek wydarzył się wczoraj w fabryce Weissa przy ul. Magistrackiej 17-19.

Robotnik Roman Kujawski zamieszkały przy ul. Łągiewnickiej 30 pracując przy maszynie, usiłował naoliwić tryby koła rozpędowego podczas ruchu transmisji. Lekkomyślność swą przypłacił życiem, gdyż porwany został przez pas transmisyjny i wtłoczony pomiędzy wirujące z zawrotną szyb-

kością koła które poprostu zmiażdżył nieszczęśliwego.

Gdy wstrzymano bieg maszyny, Kujawski już nie żył. Zwłoki jego przedstawiały krwawą bezkształtną masę.

Straszliwy wypadek wywołał wstrząsające wrażenie wśród robotników.

Trupa zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowno-śledczych. (p)

Żmija w marchwi

Egzotyczny wypadek na placu Leonhardta

W dniu wczorajszym kronikarstwo zanotowało drugi w tym roku wypadek pokąsania przez żmiję. 34-letni Bolesław Rajs, handlarz warzywem na Placu Leonarda, zamieszkały przy ul. Aleksandrowskiej 8 w Chojnach, zajęty był sprawdzaniem zawartości świeżo

przywiezionego kosza z marchwią. W pewnej chwili ukąszony został w rękę przez żmiję znajdującą się w koszu.

Do ukąszonego zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdziwszy stan ciężki, przewiózł go do szpitala w Radogoszczu.

Zuchwała kradzież

w fabryce pończoch Lejzerowicza.

Nocy wczorajszej jacyś nieznani złoczyńcy dokonali śmiałej kradzieży z włamaniem do fabryki pończoch Lejzerowicza przy ul. Leszno 1.

Kradzież spostrzegł dopiero nad ranem stróż nocny, który zameldował o wypadku policji.

Dochodzenie ustaliło, że złodzieje wyrwawszy kilka desek z parkanu przedostali się w nocy na

teren posesji fabrycznej, skąd dostali się do sieni prowadzącej do sieni fabrycznej.

Za pomocą wytrychów wywarzyli drzwi składów, skąd skradli jedwabnych damskich pończoch i męskich skarpetek na sumę 12 tysięcy złotych. Z łupem złodzieje zbiegli w nieznanym kierunku. Śledztwo trwa. (x)

TEATR i MUZYKA

Dziś „kawalerskie” zakończenie

pierwszego wydania rewji „Tak, to jest Łódź!”

Dzisiejsze, ostatnie przedstawienie pierwszego wydania aktualnej rewji „Tak, to jest Łódź!” posiada niezwykłą siłę atrakcyjną.

Oto artyści, zgodnie z tradycją, która wprost już obowiązuje, przygotowali w tajemnicy na to ostatnie przedstawienie w premjowej obsadzie szereg pomysłów kawałów, które wyczyniać sobie będą nawzajem w toku akcji niespodzianie, ku uciesze publiczności. Takie „kawalerskie” zakończenie ostatniej rewji w

Morskiem Oku” w Warszawie należało do niezapomnianych wieczorów i jest obecnie na ustach całej rozrabianej stolicy. Poza tem w dniu dzisiejszym Łódź będzie miała okazję życzyć przyjemnych wyczasów urlopowych sympatycznym artystom pp. Dunajewskiej, Jakubińskiej, Tatar-kiewiczowi, Fabisiakowi i Mrozińskiemu, których w drugim wydaniu rewji zastąpią również świetni wykonawcy, pp. Dąbrowska, Niedziałkowska, Chodecki i in.

CHÓR UKRAIŃSKI W HELENOWIE.

Występy chóru ukraińskiego pod kierunkiem Grzegorza Wąsowicza, które odbyły się tydzień temu w Helenowie, znakomicie się udały, to też dyrekcja parku zaangażowała znakomity ten chór w zwiększonym zespole na dodatkowy występ, który się odbędzie dziś.

Program zawiera: romanse cygańskie, oraz rosyjskie i ukraińskie pieśni ludowe, wykonane będą między innymi: Hej cyganie, Ech ty noczeńka, Noc cicha, Słońce wschodzi, Wołga, Dubinuszka” Kazbek.

Solowe numery wykonane będą przez znakomitego tenora Grzegorza Wąsowicza oraz bas Borysa Szeferowskiego.

Koncert popularny pod dyrekcją Teodora Rydera odbędzie się dziś od godz. 6 pp., a jutro, jak zwykle, w niedzielę, o godz. 11,15 przed poł. poranek muzyczny z programem nader urozmaiconym.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10,
Od wtorku, dn. 17-go do poniedziałku dn. 25 lipca 1928 r. wł.
Dla dorosłych:

„KEAN”

(Świat Kulis i zmysłów)
Dramat w 8-miu akt. według dzieła Aleksandra Dumasa (ojca).
W rolach głównych: Iwan Mozzuchin, Natalja Lisienko, Mikołaj Kolin, Otton Detlefsen.

Dla młodzieży:
Tajemnica wymarłej wyspy
Dramat w 8-miu akt. na tle przygód poszukiwaczy skarbów. W roli gł. RICHARD TALMADGE.

NAD PROGRAM: Szampjon ciężkiej wagi (Ferdus i Merduś) Komejja w 2 aktach

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiofoniczne.

DZIŚ każdy kulturalny dom prenumeruje i czyta **KSIĄŻKI** BIBLIOTEKI-DOMU-POLSKIEGO
KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA ZŁ. 6.50 GR
Warszawa-Chmielna 61. P.K.K. 9724

TEATR MIEJSKI.

Dziś na zamknięcie sezonu ostatnie (22-gie) przedstawienie legendy żydowskiej A. Marka i H. Lelwika „Golem”. Ceny zmniejszone.

Początek o godz. 9.

Począwszy od jutra teatr będzie zamknięty na przeciąg 5-ciu tygodni.

Przez ten czas dokonany będzie remont wewnętrzny widowni i sceny.

niezależnie od tego dokonany będzie

cały szereg przeróbek i ulepszeń technicznych i oświetleniowych. Między innymi zbudowane będzie na wzór innych teatrów (teatr Polski w Warszawie) specjalne proscenium schodowe.

Nowy sezon otwarty będzie w dniu 1 września, przepiękną bajką-ferją „Księżniczka Turandot”.

Bestjalska zbrodnia

zarządzającego folwarkiem

Terenem bestjalskiej zbrodni dowodzącej wyjątkowego zwyrodnienia, stał się w dniu wczorajszym folwark Wymysłów gminy Tuliszków w powiecie konińskim. Na granicy folwarku Wymysłów i Grzymiszew postrzelony został dwoma strzałami z dubeltówki w pierś, krtań, twarz i nogi Stefan Rybarczyk, gajowy lasów folwarku Grzymiszew. Rybarczyka znaleziono nieprzytomnego i piawiącego się we krwi w lesie.

W stanie nie budzącym już żadnej nadziei utrzymania go przy życiu przewieziono Rybarczyka do szpitala miejskiego w Kaliszu.

Powiadomiona o zbrodni policja, wdrożyła energiczne dochodzenie, w wyniku którego ustalono, że sprawcą zbrodni jest Bronisław Sowa, administrator folwarku Wymysłów. Sowa aresztowany z cynizmem przyznał się do popełnienia zbrodni, wyjaśniając,

iz uczynił to z tego względu, że Rybarczyk przekroczył granicę obydwu folwarków, co zdaniem Sowy jest niedopuszczalne.

Zbrodniarz osadzony został w więzieniu w Kaliszu. (p)

Rzeźba Szwarcza w Muzeum Narodowym

Dowiadujemy się z Krakowa, że podczas wystawy Marka Szwarcza w Związku Artystów Plastyków w Krakowie odwiedził ją dyrektor Muzeum Narodowego prof. Kope-ra i zakupił jedną z płaskorzeźb kutych w miedzi znakomitego artysty dla Muzeum Narodowego dając tam dowód uznania dla jego twórczości.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Program dzisiejszych wyścigów konnych

GONITWA I.
Nagroda 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

1. Bebuś og. M. Róga.
2. Fakir og. M. Butkiewicza.
3. Yonug Cymbał og. K. Koźmińskiego.

GONITWA II.
Nagroda 800 zł. Dystans około 1300 mtr.

1. Yong Cymbał og. K. Koźmińskiego.
2. Fez og. st. „Lubicz”.
3. Danina kl. I. Strużyńskiego.
4. Elektor og. st. „Ktery-Szepietów”.
5. Dżisna kl. Z. Rogowskiego.
6. Plajta kl. J. Budnego.

GONITWA III.
Nagroda 1200 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3200 mtr.

1. Monitor og. J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego.
2. Błanka kl. S. Dowgiałb i C. Juścińskiego.
3. Too Good og. T. Falewicza.
4. Blue Mountain kl. Grona oficerów 7 pułku Strzelców Konnych.
5. Herbut og. M. Ignaczaka.
6. Caraipe og. K. Rómmla.

GONITWA IV.
Nagroda 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

1. Goliath og. J. hr. Alvensleben-Schönborn.
2. Bebuś og. M. Róga.
3. Pex Ball og. K. Kapiszewskiego.
4. Bramin og. st. „Ktery-Szepietów”.
5. Resonnance B. W. kl. S. Grzybowskiego.

GONITWA V.
Nagroda 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2200 mtr.

1. Darius og. W. Verkay'a.
2. Julusz og. M. Róga.
3. Alarm og. Z. Wojtowicza.
4. Czeczuga kl. S. Rago.
5. Dalila kl. J. Strużyńskiego.
6. Nacarat kl. K. Rómmla.
7. Bagnet og. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowieckich.

8. Estokada kl. J. Młodeckiego.
9. Czekan og. W. Zakrzeńskiego.
10. Ilkor og. Grona oficerów 7 pułku Uł.

GONITWA VI.
Nagroda 700 zł. Dystans około 1600 mtr.

1. Estokada kl. J. Młodeckiego.
2. Banco II og. S. Grzybowskiego.
3. Asnan og. J. Budnego.
4. Hassan og. Margr. i A. hr. Wielopolskich.
5. Lipka kl. E. hr. Henckel v. Donnersmark.
6. Eunice kl. st. „Ktery-Szepietów”.
7. Fez og. st. „Lubicz”.

GONITWA VII.
Nagroda 900 zł. Dystans około 1600 mtr.

1. Ave kl. W. Verkay'a.
2. Aino II og. A. Budnego.
3. Irena kl. K. Koźmińskiego i G. Jaszwił.
4. Elektor og. st. „Ktery-Szepietów”.
5. Nacarat kl. K. Rómmla.
6. Jazzband og. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowieckich.
7. Happy Jack og. R. Pohoreckiego.

Nasze typy

- Gonitwa I: Fakir.
Gonitwa II: Plajta, Dżisna, Danina.
Gonitwa III: Monitor, Caraipe Błanka.
Gonitwa IV: Resonnance, Goliath.
Gonitwa V: Bagnet, Ilkor, Nacarat.
Gonitwa VI: Estramadura, Banco II, Hassan.
Gonitwa VII: Aino II, Ave, Nacarat.

Kalendarzyk sportowy

I znów na pierwszy plan niezmiernego kalendarzyka sportowego wysuwa się piłka nożna z frapującym spotkaniem Cracovii z ŁKS.

Niezwykle sympatyczna, o skończonym stylu gry drużyna Cracovii była dotychczas rzadkim gościem drużyn łódzkich, a jeśli niekiedy i zawiatała skład jej był mocno rezerwowym, na czym zwykle cierpiał efekt i wynik gry.

Wyższość niedzielnych gości ŁKS. taktyczna, techniczna, kombinacyjna jest niezaprzeczona; ostoją drużyny białoczerwonych jest niezrównany inicjator gry zespołu wej Kałuza, dalej Gintel, niegdyś świetny obrońca, dziś wspaniale wywiązujący się z zadania lewego łącznika, jego znakomity partner na lewym skrzydle, Szperling, Chrusciński w pomocy, obok niego Ptak, wreszcie nowa rewelacja, obrońca Doniec (Calder).

Dziś w bojach ligowych nie wolno lekceważyć choćby najstabszego przeciwnika, nie uczyni więc tego i Cracovia, skrzętnie zbierając punkty i na równi z innymi czołowymi drużynami tabeli ligowej sięga po zaszczytną palmę pierwszeństwa.

Zresztą Cracovia ma z ŁKS. jeszcze stare porachunki za zesłaną roczną przegraną w stosunku 4:2, którą niewątpliwie zechce sobie powetować, z tego też względu za wody niedzielne zapowiadają się niezwykle ciekawe.

Zespół Turystów wyjeżdża do Lwowa na rewanżowe spotkanie

z Pogonią. Ciężka niezwykle sprawa czeka fioletowych w walce z tak rutynowanym przeciwnikiem, który w ostatnich tygodniach nieco podupadł. Fioletowy wystąpią w składzie: Las (Rapoport) Al. Kubiak, Karasiak, Kahan, Wieliszek, Kulawiak—Michalski II, Węglowski, Frydman, Batczewski, Hermans (Frankus).

Z zawodów o mistrzostwo klasy A. ŁZOPN. przewidziane są następujące spotkania:

W sobotę na boisku przy ul. Wodnej o godz. 5 po poł. Turysty i b—Union.

Na boisku WKS. zaś rewanżowe spotkanie Hakoah—GMS.

W niedzielę na boisku przy ul. Wodnej o godz. 10 rano odbędą się zawody Widzew—Orkan.

Na prowincji rozegrane zostaną dwa spotkania: Proсна—WKS. w Kaliszu i PTC—Sokół (Zgierz) w Pabjanicach.

Z zawodów o mistrzostwo klasy B kalendarzyk rozgrywek przewiduje następujące spotkania:

Oratorjum—Hasmonea (dogrywka 22 minuty) boisko przy ulicy Wodnej, godz. 15.

Kraft—Strzelecki, boisko WKS. godz. 17.

Bieg — Szttern boisko WKS. godz. 8.

ŁKS BW—Pogoń boisko WKS. godz. 10.

Szturm — Odrodzenie boisko w Chojnach godz. 10.

Rapid — Stowackiego boisko ŁKS. godz. 15.

Narodowe zawody strzeleckie

Posiedzenie sekcji propagandowej

Pierwsze posiedzenie sekcji propagandowej utworzonej w porozumieniu z redakcjami pism łódzkich przez okręgowy komitet IV narodowych zawodów strzeleckich.

Posiedzenie zajął przewodniczący sekcji dr. Fichna, który zobrazował zadania sekcji propagandowej, polegające na dokładnym i źródłowym informowaniu społeczeństwa łódzkiego o tej imprezie. W wyniku dyskusji przyjęto wniosek w sprawie akcji propagandowej, którą prowadzić będzie za pośrednictwem komunikatów Polska Agencja Telegraficzna. DOK i stow urzędników państwowych. Akcja ta prowadzona będzie przy stałym kontakcie z redakcjami pism łódzkich oraz przy ścisłym ich współdziałaniu, a obejmie ona obszar całego województwa łódzkiego.

Niezależnie od akcji propagandy w prasie sekcja postanowiła wystąpić do komitetu okręgowego z wnioskiem w sprawie wydania specjalnej odezwy do ogółu ludności województwa łódzkiego.

Następne posiedzenie sekcji odbędzie się w czwartek dn. 2-go sierpnia.

Sport dziś i jutro

Syndykat dziennikarzy, organizując pierwszą wielką redutę w Helenowie, również pomyślał o sporcie i jego emocji. Postanowiono, iż poza bogatym programem ogólnym odbędzie się na boisku w Helenowie mistrzowskie zmaganie dwóch najznakomitszych pięściarzy Kupki z Górnego Śląska i Stibbeego. Ci dwaj polscy Dempseye wystarczą, by zelektryzować publiczność. Również na torze w Helenowie odbyć się mają wyścigi kolarskie o bardzo bogatym programie, który przyciąga uwagę niezawodzący „Union”. Wszystko powyższe odbędzie się w niedzielę po południu w Helenowie.

Piłka koszykowa

Jutro na boisku Widzewa przy ul. Rokicińskiej 54, odbędą się dalsze gry o mistrzostwo Łodzi w piłkę koszykową. Grać będą o g. 11 Absolwenci — Union, a o g. 12 K. S. Geyer — Hasmonea.

Lekka atletyka

Jutro o godz. 9 rano na boisku W. K. S. odbędzie się dalszy ciąg pięcioboju lekkoatletycznego pań o mistrzostwo Ł. K. S. oraz początek pięcioboju mężczyzn o mistrzostwo Ł. K. S.

Strzelanie z broni małokalibrowej

Dziś i jutro na strzelnicy Ł.K.S. pierwsze w Łodzi międzyklubowe zawody strzeleckie z broni małokalibrowej. Po zawodach zostanie wyeliminowana drużyna strzelecka na zawody wszechpolskie o mistrzostwo w Toruniu.

Kolarstwo

Sekcja kolarska Ł. K. S. urządziła wycieczkę turystyczną do Spały via Tomaszów. Dystans 120 km. Wyjazd w sobotę o godz. 17 z lokalu klubu, Piotrkowska 108. Sekcja kolarska Makkabi organizuje wycieczkę turystyczną do Głowna. Dystans 80 km. Wyjazd o godz. 6.30 rano z lokalu klubu.

Wyścigi konne

Dziś i jutro o godz. 3 po poł. na torze w Rudzie Pabjanickiej wyścigi konne.

Tennis

Dziś i jutro na kortach Ł. K. S. w parku przy Al. Unji zawody tenisowe, dostępne dla wszystkich chętnych.

Ograniczenie zaliczek podatku obrotowego

ma na celu ochronę egzystencji gospodarczej płatników

Przed kilku dniami donieśliśmy na łamach „Głosu Polskiego” o doniesieniu rozporządzeniu ministra skarbu w sprawie ograniczenia zaliczek podatku obrotowego.

Z uwagi na doniesione znaczenie, jakie posiada dla ogółu płatników to zarządzenie ministerjalne, podajemy obecnie dosłowne jego brzmienie, co znacznie ułatwi płatnikom zorientowanie się w tej sprawie.

Zdarzają się sporadyczne wypadki, że dzięki wyjątkowo niekorzystnej koniunkturze, bieżące kwoty obrotów niektórych przedsiębiorstw, w porównaniu z obrotami, osiągniętymi w roku ubiegłym, ulegają znacznemu obniżeniu.

W takich warunkach gdy płatnik nie prowadzi prawidłowych ksiąg handlowych, opłacanie zaliczek kwartalnych w wysokości określonej w ustępie drugim art. 56 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, może niekiedy okazać ujemny wpływ na egzystencję gospodarczą przedsiębiorstwa, a nadto uiszczenie zaliczek w kwotach, określonych na podstawie wymiaru podatku od obrotu za rok ubiegły, pociąga za sobą w ostatecznym wyniku nadpłatę podatku.

W celu ulżenia zasługującym

na to płatnikom, min. skarbu upoważnia niniejszym naczelników urzędów skarbowych do ograniczenia bieżących zaliczek kwartalnych do kwot, odpowiadających istotnie osiągniętym obrotom.

Ograniczenie kwot, przypadających zaliczek kwartalnych nastąpić może tylko na indywidualne podania płatników, wniesione przed terminem płatności każdej zaliczki kwartalnej i nie inaczej jak po uprzednim stwierdzeniu, że faktycznie bieżące obroty przedsiębiorstwa znacznie się zmniejszyły.

Przyznając niniejsze uprawnienie, ministerstwo skarbu zwraca uwagę, że stosować je należy z całą oględnością, oraz poleca izdom skarbowym, aby przy sposobności lustracji urzędów i adal, czy udzielone ograniczenia znajdują w aktach i w stanie faktycznym należyte uzasadnienie.

Okoliczność ograniczenia zaliczek kwartalnych notować będą urzędy skarbowe w uwadze księgi bierczej oraz w arkuszu wymiarowym nad przedziałkami, dotyczącymi wymiaru za dany okres podatkowy, a polnia płatników wraz z referatami decyzji przechowywać w odrębnej teczce dla celów kontroli.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje

Dzień wczorajszy minął na giełdzie walut obcych w Warszawie bez żadnych zmian.

Na giełdzie łódzkiej notowano wyłącznie większe banknoty dolarowe po kursie zł. 8,87 i pół.

Na prywatnym rynku walutowym przy miernych obrotach i dostatecznej podaży materiału dolarowego kurs wynosi 8,87 i pół w płaceniu 8,83 i pół, w oddawaniu. Bank Polski ofiaruje za dolary zł. 8,85 i 8,84 (za banknoty jedno i dwudolarowe).

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie uwidaczniane są w dniu wczorajszym słabsze tendencje dla akcji.

Między innymi akcje Banku Polskiego obniżyły się z 180 na 179 i pół, „Starachowice” z 54 na 52 i pół.

Z papierów lokacyjnych zwykowały dolarówki z 86,25 na 83,50.

Na pogiełdzie poziom kursów oficjalnych został utrzymany.

Cedula giełdy pieniężnej, warszawskiej

GOTÓWKA:

Funty angielskie 43.325

DEWIZY:

Holandja 358.92
Londyn 43.37
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.915
Praga 26.42
Szwajcaria 171.69
Wiedeń 125.685
Włochy 46.72
Marka niemiecka 212.80

AKCJE:

Bank Dyskontowy 135.—
Bank Polski 179.50
Bank Zachodni 34.—
Bank Handlowy 117.—
Bank Przem. Lwów 110.—
Cukier 64.50, 65.—, 64.50
Nobel 32.75
Modrzewów 42.—
Zawiercie 26.75
Spieß 161.—

Grodzieckie Tow. Kopalń Węgla 38.—
Lilpop 37.—
Haberbusch 225.—
Starachowice 52.50, 52.75, 52.50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 87,50, 89.—, 88,50
5 proc. poź. konwersyjna 67.—
5 proc. poź. kolejowa 61,90
10 proc. poź. kolejowa 104.—
4 i pół proc. listy zast. T. K. Z. 52,50, 52,60
4 i pół proc. obligacje Tow. Kred. m. Warszawy 53,75
5 proc. obligacje Tow. Kred. m. Warszawy 58,75
8 proc. obligacje Tow. Kred. m. Warszawy 73.—, 72,75, 73.—

Humor amerykański

Jim i Joe zawarli znajomość w Kalifornji i wędrowali razem. Znali się jednak bardzo mało. Nagle Joe złał się za kieszeń tzw. rewolwerową, szukając czegoś. Ruch ten wydał się Jimowi wysoce podejrzany.

Wyciągnął rewolwer i zastrzelił Joe na miejscu.

Potem przyszło mu na myśl, że wartoby jednak się przekonać co rzeczywiście zamierzał uczynić Joe.

Przeszukał kieszenie w ubraniu trupa i odkrył w tylnej kieszeni spodni biednego boya flaszkę whisky.

— Idjota ze mnie! Zabitem tego gentlemana, który miał oczywisty zamiar ofiarować mi tyk whisky! Pokreślił węża i rzekł:

— Ostatnia wola nieboszczyka będzie uszanowana!

Jim wypił całą flaszkę whisky (Judge)

* * *

Plick: — Przypuśćmy, że jakiś drab nazwie cię idjotą, — co zrobisz?

Plock: — Drab... jakiego wzrostu?

(Tits Bits)

Finale walk

o puchar Davis'a

Finale międzystrefowe o puchar Davisa rozegrany zostanie między Włochami i Ameryką w Paryżu w dn. 20 — 22 b. m. Zwycięzca spotkania rozegra finale ostateczny z Francją w dn. 27 — 29 b. m. w Paryżu.

Sensacyjny mecz

Langlen — Wills.

Sensacyjny mecz tenisowy pomiędzy amatorką i zawodową mistrzynią świata ma się odbyć niedługo.

!! Najlepsze baterje radjowe !!

NIEZWYKLA

TRWAŁOSC

Wyprobowane zalety baterji:
 Wykonanie z najlepszych materjałów
 Powolny spadek napięcia
 Doskonała izolacja wewnętrzna
 Wielka pojemność

Niepowszednia zdolność regeneracji
 Mały opór wewnętrzny
 Czysta audycja
 Gwarantowana wytrzymałość
 Silny i trwały montaż

NIGDY NIE ZAWODZI!

ŚWIECI NAJDLUŻEJ!

FABRYKA ELEMENTÓW ELEKTRYCZNYCH
»ELEKTRON«

Krakowie, św. Łazarza 23.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach !!

FOTOGRAFUJECIE SIĘ

gdzie tanio i dobrze

TYLKO

u „Zjednoczonych Fotografów”
 Łódź, ul. Narutowicza 13. Telefon 25-00.

Geny konkurencyjne:

12 Fotografji	m. biust	Zł. 2
6 Pocztówek	retuszowanych	3
6 Fotografji	cała figura	10
1 Portret duży	gabinetowych	10
	cała figura	
	rozmiar 40x50 cm.	
	z nat. cała figura	

UWAGA!

Od p.p. Amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne.
 Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.
 Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz.
 Agentów firma nasza nie wysyła.

Na

zabawy ogrodowe

Lampiony,
 Girlandy,
 Serpentynty
 Konfetti,
 Ognie bengalskie

w wielkim wyborze poleca:

A. J. Ostrowski
 Łódź, Piotrkowska 55.



Ogłoszenia drobne

KUPNO I SPRZEDAŻ

DIWAN
 kupię, Tkalinia sztuczna, Piotrkowska
 № 92. 789-6

DONIESIENIA ROZM.

KRYNICA—ZDRÓJ
 Pensjonat „Jerzy” (za kawiarnią „Zacisze”) posiada na miesiąc lipiec i sierpień dwa pokoje wolne. Kuchnia pierwszorzędna. Cena zł. 12.— od osoby. Zamówienia przyjmuje się Orła 27, m. 22. 755-6

ZAKOPANE
 — pensjonat „Radion” ulica Chałubińskiego, pod zarządem Berenbaumówny. Kuchnia wykwintna. Pokoje słoneczne. Ceny umiarkowane. 6593-5

KAZIMIERZ.
 Pensjonat „Zdrój” Neumarkowej i Lewitowej poleca duże słoneczne pokoje. Kuchnia wykwintna. Ceny niskie. Telefon 175-79, 4-ta — 6-ta. 660-6

DIWANY
 reperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkowska 92. 378-31

ZAGINAŁ CHŁOPIEC
 jedenastoletni, Paweł Jankowski, małego wzrostu, oczy niebieskie, włosy rude, piegi na twarzy. Uprasza się o odprowadzenie lub podanie wiadomości do rodziców: Zamenhofska 16. 825-5

ZAGINAŁ
 weksel protestowany na zł. 90.—, wystawca G. Wajcman, Zgierz, ul. Błotna № 11, zlecenie J. Fajans. Weksel unieważnia się. 814-5

:: GIEŁDA PRACY ::

POSZUKIWANI
 terminatorzy do warsztatu stolarskiego, Narutowicza 24. 815-5

WYKWALIFIKOWANI
 samodzielni stolarze meblowi mogą się zgłosić do zakładu stolarskiego, Narutowicza 24. 812-5

POTRZEBNI
 stolarze podręczni, Piotrkowska 92. 809-2

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
 Musisz ukończyć kursa fachowe korepondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wycuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni, ortografji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 702-1

ZAGUB. DOKUMENTY

MARJAN PAWLAK
 zgubił kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. — Kutno. 807-3

Kino Spół. Prac. Państw.
 Sienkiewicza 40.

KINO w OGRODZIE
 W razie niepogody — na sali!
 Od wtorku 17 lipca do poniedziałku 25 lipca włącznie

Ostatni Walc
 czyli „Ostatnia miłość następcy tronu” — Romans w g. powieści z życia rosyjskiego.

W rolach głównych:
 Liljana Haid, Willy Fritsch i Suzy Vernon

Rzecz dzieje się na Bałkanie.
 Początek w dni powszednie, soboty, niedziele i święta o g. 4 po poł.

SZOFERA

do samochodu osobowego poszukuje B. Freidenberg, Piotrkowska Nr. 104. 816-1

Powrócił

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10. Tel. 6-30

Choroby skórne i weneryczne
 Przyjmuje od 8-1 i od 5-8-iej
 Dla pań od 5-6. 805-6

Doktor
Klinger

Choroby weneryczne skórne i włosów
 Leczenie lampą kwarcową
 Andrzeja nr. 2
 Tel. 32-28.
 Godziny przyjęć:
 od 1.30-2.30 dla Pań
 od 6-8 dla Panów
 W niedziele i święta od 10-12

Dr. med.
Rózaner

Dzielnia 9
 Tel. № 23-93.
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8
 Leczenie lampą kwarcową.
 Dla Pań od 5-5pp.
 Oddzielną poczekalnią dla Pań!

WYCIENCZENIE BLEDNICE

LECZY
HEMOGEN
 przetworze-żelaza

MAGISTRA KLAWE

ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KLAWE

Zdolni elektromonterzy

znajdą natychmiast zatrudnienie. Zgłosić się z odpisami świadectw do firm Brown Boveri, Sp. Akc. Łódź, Piotrkowska 113. 820-2

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-iej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, piwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową. Koentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz. 4 po poł.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu
 powrócił do Kraju
 przyjmuje: poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 10-1 i od 4-7
 ul. Moniuszki 1.
 tel. 9-97.

UŻYWAJCIE!

SOUPLEX

NAJLEPSZE ANGIELSKIE
 NOŻYKI DO GOLENIA

PIELĘGNUJECIE SKÓRĘ
 MYDŁEM i KREMEM
„HERBA”
 OBERMEYERA

WSZECZNIOWANO ZNANIEM DO KILKUDZIESIECIU LAT. KTÓRE NADAJĄ PIĘKNĄ PŁEĆ. GŁADKĄ CERĘ.

A TAKŻE USUWAJĄ: PIEGI, CZERWONOŚĆ I SZORSTKOŚĆ SKÓRY.

ZADAC W APTEKACH, DROGERJACH, PERFUMERJACH

Poszukiwana Gospodyni

do prowadzenia większego domu. Wymagana umiejętność samodzielnego, wszechstronnego prowadzenia gospodarstwa. Pożądana doświadczenie we wszelkich dziedzinach domowego gospodarstwa oraz znajomość języka polskiego i niemieckiego. Dowiedzieć się w administracji niniejszego pisma. 797-3

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „O regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen” (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527 art. 8), oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 656 z dnia 20 lipca 1928 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.:

w hurcie:		w detalu:	
mąka żytnia 65%	—	mąka żytnia 65%	—
„ pszena 55%	82 gr.	„ pszena 55%	90 gr.
		chleb żytni pyłtowy 65%	64 „
		razowy	55 „
		bułki	1.20 „

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów, § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z §§ 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną i Instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 91 z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000.— złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 21 lipca 1928 roku.

Prezydent m. Łodzi
 (—) Br. Ziemięcki.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłowanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.